

"Clean World"

- wywóz nieczystości stałych i płynnych oraz gruzu
- odśnieżanie i wywóz śniegu
- sortownia odpadów
- skup surowców wtórnych
- usługi transportowe
- wynajem maszyn i urządzeń budowlanych
- sprzedaż ziemi kompostowej

05-200 Wołomin, Leśniakowizna, ul. Kasprzykiewicza 45
tel./fax (22) 787 80 08, tel. 22 799 07 26, kom. 502 023 322
e-mail: biuro@cleanworld.pl; www.cleanworld.pl

AUTO SERWIS IMMO-KLUCZE DORABIANIE

www.autoserwiswoyloka.com

ELEKTRYKA, ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
MECHANIKA - KLIMATYZACJA WULKANIZACJA

DIESEL SERWIS
- kompleksowa obsługa -

SPECJALIZACJA ul. Ks. Marmota 16 501 063 673
05-230 Kobyłka

APTEKA Z UŚMIECHEM

Wołomin
ul. Prądzińskiego 37
tel. 723 304 082

pon. - pt.: 8 - 20
sobota: 8 - 15

DRUK BANERÓW
w dobrej cenie

logos@home.pl
tel. 660 778 347

ZYCIE

ISSN 2081-4585 nr 4 (661) 14 marca 2024

POWIAT MAZOWSZU

praca dla dziennikarzy

W gazecie **ZYCIE** POWIATU NA MAZOWSZU

praca@logos.home.pl

05-230 Kobyłka ul. Napoleona 4 (22) 787 77 83

Jak usprawnić ruch drogowy w Ząbkach

- (...) wiadukt nad torami kolejowymi w Ząbkach jest potrzebny. Złożyłam w tej sprawie pismo, w odpowiedzi otrzymałam akceptację ze strony Marszałka Adama Struzika, który popiera nas w kwestii budowy bezkolizyjnych przejazdów przez tory kolejowe. (...) To wymaga współdziałania kilku podmiotów, oprócz zaangażowania władz woj. mazowieckiego i Maz. Zarządu Dróg Wojewódzkich, niezbędna jest współpraca z władzami Warszawy i spółką PKP PLK - mówi Małgorzata Zysk, Burmistrz Ząbek. >> str. 6

Sulich do Sejmiku! Nowe wyzwania

- Liczę na głosy z powiatu wołomińskiego ponieważ to tu dotychczas skupiała się moja działalność. Mobilizacja? Tak poproszę, a działać ponad podziałami staram się nie tylko przy wyborach, czy od święta, ale na co dzień. (...) W przypadku kwestii samorządowych warto odstawić na bok sprawy światopoglądowe. (...) W samorządzie nie można tracić czasu na polityczne wojenki rodem z Sejmu, tutaj trzeba rozwiązywać realne problemy, a nie światopoglądowe dylematy - mówi Igor Sulich z Wołomina, kandydat do Sejmiku >> str. 3

Jacek Orych

3

Modernizacja Orlika przy ul. Stawowej

Nie boję się podejmować trudnych decyzji

- My, mieszkańcy Wołomina, naprawdę zasłużyliśmy na to, żeby żyć w mieście, w którym nie śmierdzi, w którym w sołectwach każdy ma dostęp do takich samych warunków, jak ci mieszkający w mieście. Droga pod domem, brak smrodu z wysypiska, ogrzewanie mieszkań w rozsądnej cenie i czyste powietrze w okresie grzewczym, to jest to, czego potrzebujemy my, starzy mieszkańcy jak i ci, którzy chcieliby się do nas sprowadzić - uważa Lech Urbanowski, kandydat na burmistrza Wołomina z KWW Komitet Samorządowy - >> str. 4

Zrównoważony rozwój Gminy Tłuszcz

-- Przed nami duże wyzwania związane z realizacją inwestycji dzięki środkom z KPO i ZIT. Mamy ogromne zadania do wykonania -- dokończenie wodociągowania gminy Tłuszcz i rozpoczęcie budowy nowej oczyszczalni ścieków. (...) Będziemy musieli położyć większy nacisk na budowę nowych dróg zarówno w mieście, jak i na terenach wiejskich. ZIT najprawdopodobniej pozwoli nam na lepsze skomunikowanie ze stolicą, dzięki planowi zrównoważonej mobilności miejskiej - mówi Paweł Bednarczyk, Burmistrz Gminy Tłuszcz >> str. 10

Paweł Banaszek

8

Wystarczy że urzędnicy nie będą przeszkadzać

Gabriela Wiśniewska

11

Wybiore najlepsze kierunki zmian i rozwoju

WKŁADKI ORTOPEDYCZNE

- bezpłatne komputerowe badanie stóp
- bezpłatne podoskopowe badanie stóp
- projektowanie i wykonywanie indywidualne wkładek ortopedycznych
- realizacja zleceń lekarskich

rok zał. 1998 **WKŁADORT**

Kobyłka
ul. F. Chopina 7
tel. 22 786-40-37, 501-011-288
Zapraszamy pon.-pt. 10:00-18:00

8% VAT PROMOCJA

DACHY

Wycena Sprzedaż Wykonanie

BLACHODACHÓWKI
DACHÓWKI
PODBITKI
RYNNY

Wołomin
ul. 1-go Maja 8A
22 357 85 18
502 379 900
502 379 995

www.dsekalata.pl

Gabinet Weterynaryjny „Przyjaciele”

www.wetprzyjaciele.pl

- leczenie zwierząt towarzyszących
- szczepienia profilaktyczne
- chirurgia
- EKG, USG
- badania laboratoryjne
- karmy bytowe i lecznicze
- akcesoria dla zwierząt

Radzymin, ul. Weteranów 56
tel. 22 786 58 59, kom. 509 251 708

Zapraszamy
Pn.-Pt. 9⁰⁰-20⁰⁰
Sb. 9⁰⁰-14⁰⁰

INWEST SERWIS

kotły / grzejniki / instalacje pompy ciepła / rekuperacja

SPRZEDAŻ - WYKONAWSTWO

tel. 22 776 43 29
kom. 506 074 409
inwestserwis2@wp.pl

WOŁOMIN, ul. 1 Maja 48



Prowokatorzy?

Edward M. Urbanowski

Rządzący, a właściwie Platforma Obywatelska, mówią, że to prowokatorzy wszczęli bójkę pod Sejmem RPA jak było? Tutaj rządowe media – bez względu na opcję polityczną – są zgodne. Milcz! Spróbujmy jednak coś wyluskać ze strzępów dostępnych informacji.

Organizatorzy protestu zwrócili się do prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego z PO z wnioskiem o wyrażenie zgody na demonstrację z udziałem ciągników rolniczych, tak jak jest to w całej Europie. Prezydent Trzaskowski, jak Putin, odmówił. Zniszczył asfalt! Bzdura! Po tych ulicach jeżdżą przecież czołgi a ciągnik rolniczy ma bardzo szerokie gumowe opony, więc o niszczeniu nawierzchni nie ma mowy. To był pierwszy punkt konfliktu.

W dniu protestu delegacja rolników chciała złożyć petycję w Urzędzie Rady Ministrów na ręce Premiera. Gdy weszli do urzędu zostali powitani przez pani sekretarkę, które odebrały pismo. To zostało odebrane przez rolników jako potwarz, zniewaga. Ruszyli więc pod Sejm, do Marszałka. Lecz nim doszli, okazało się, że nie są już legalnym zgromadzeniem obywateli RP a zbiegowiskiem chuliganów które policja ma prawo i obowiązek rozgonić. Tę decyzję ponoć miał wydać Rafał Trzaskowski. To już kolejny raz pojawia się to nazwisko! Przypadek? Może pani Elżbieta Radwan, burmistrz Wołomina, koleżanka partyjna prezydenta Warszawy coś powie?

O składaniu pisma w Sejmie już nie było mowy. Naprzeciw wieloletniego pochodu stanęły kohorty policjantów uzbrojonych w tarcze, kamizelki ochronne, hełmy, gaz, petardy hukowe, paralizatory, pałki i broń z ostrą amunicją. Relacja rolnika, Karola Grabowskiego: – Policja zgania wszystkich w jedno miejsce, zacieśnia teren, nie mamy gdzie odejść, to każde poniosą jakieś emocje, ale początkowym zapaleniem był rozkaz policyjny. Mamy na nagraniach, że bez żadnego uprzedzenia ruszyli na nas z gazem. Byliśmy zakleszczeni z każdej strony. Podchodzimy do policjantów, ręce w górę trzymamy i pytamy, jak ze spryskanym gazem emerytem możemy wyjść z kręgu. Kierują nas na prawo, a tam trafiamy znowu na gaz i petardy hukowe rzucające w tłum. Niektórzy młodzi już w emocjach zaczęli się bronić przed tym wszystkim, bo to był regularny atak na nas. Mieliśmy prawo protestować, a potraktowano nas jak bandytów!

Rolnik Radosław Salata: – Podczas zamieszek poturbowany przez policjantów został mój 13-letni syn. Kilku policjantów pobiegło w jego kierunku, jeden z nich uderzył pałką mojego syna w nogę. Doprowadziło to do powstania siniaka i otarć łdyki. Gdy wróciliśmy do domu, udaliśmy się do szpitala powiatowego w Sieradzu i tam zostało wykonane RTG lewej nogi. Chłopiec ma tkliwość w obrębie rzepki, uszkodzone więzadło poboczne i podejrzenie uszkodzenia łąkotki bocznej. Syn ma uneruchomienie, ortezę na okres dwóch tygodni. Po badaniach syna w szpitalu udałem się do komendy powiatowej w Sieradzu i tam złożyłem zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – pobicie mojego syna przez funkcjonariusza policji.

No i wreszcie ta słynna kostka brukowa! Okazało się, że nic nie zostało zniszczone, ani samochody, szklane witryny sklepów czy biur. Wiadomo jedynie, że to policjant rzucił kamieniami!

Wiceprzewodniczący NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych Tomasz Ognisty: – Zastanawiam się, skąd rządzący wiedzą o tych prowokatorach. Nagle uwierzyli w filmiki opublikowane w Internecie? Czy może mają w tym jakiś swój drobny udział?

Może dylemat rolnika pomoże rozwiązać Elżbieta Radwan?



Nie ma się z czego śmiać

Zbigniew Grabiński, Redaktor Naczelny ŻPnM

Wielu moich znajomych uśmiechało się do lez czytając wpis Krzysztofa Chacińskiego, burmistrza Radzimina dotyczący artykułu przygotowanego przez Barbarę Wiśniowską, dziennikarkę „Życia” zatytułowany „W Starym Dybowie inwestor nie odpuszcza, mieszkańcy też nie”, cytując:

Krzysztof Chaciński: – Życie PW będzie pisało o sprawie co tydzień choćby zajął skoczyć przez wspomniany teren. Nie ma w tym nic dziwnego, bo Życie PW jest politycznym narzędziem mojego konkurenta w powiecie. Pani Teresa Urbanowska – redaktor naczelna jest pełnomocnikiem finansowym, a Lech Urbanowski – organizatorem komitetu który wystawia kandydatów do Rady Powiatu. Konkurujemy politycznie wobec czego należy spodziewać się takich artykułów (koniec cytatu).

Dziwi mnie postawa Pana Burmistrza, po pierwsze dlatego, że nie zauważył iż Pani Teresa Urbanowska nigdy nie była redaktorem naczelnym „Życia” a portalu internetowego www.zyciepw.pl Pan Burmistrz raczył nie zauważyć również iż od blisko 8 lat to ja jestem naczelnym obu publikatorów.

A wracając do Pani Teresy – od września 2017 jest na emeryturze jednak, jeśli tylko pozwala jej na to stan zdrowia, na moją prośbę jeszcze trochę pisze do mojej gazety.

Odkład pamiętamy, zawsze była do Pana nastawiona pozytywnie i

nie zauważyłem, żeby się coś z jej strony zmieniło.

Zdziwił mnie więc bardzo Pański komentarz do artykułu przygotowanego przez zupełnie inną osobę.

Jako wydawca niezależnych lokalnych publikatorów, nie będący członkiem żadnego komitetu wyborczego, jak również żadnej partii politycznej, chcąc wypełniać misję dziennikarską, udostępniam łamy „Życia” wszystkim stronom. Regularnie od lat, również Pan, gości na naszych łamach a Radzimin jest jedną z gmin, o której piszemy bardzo często, pomimo braku współpracy finansowej.

Zauważamy rozwój Radzimina o czym dowody można znaleźć na naszych łamach. Proszę sobie przypomnieć, ile razy w ciągu ostatnich lat nie odpowiadał Pan na pytania kierowane do Pana od Pani Teresy i chociaż to nie było fair w stosunku do naszych Czytelników – również mieszkańców Pańskiej gminy, to nie rzutowało nigdy na przekaz medialny na naszych łamach. To, że mimo wielu pozytywnych przekazów z Radzimina, ukazujących się na naszych łamach, mieszkańcy nadal zwracają się do naszej redakcji ze swoimi problemami, to dla mnie dowód dobrze wykonywanej roboty.

Deklaruję więc, bez względu na to czy się to Panu podoba czy nie, że będziemy reagowali na sygnały, które do nas docierają od mieszkańców Gminy Radzimin.

Mieszkańcy pierwsze podanie o asfalt przynieśli do urzędu w roku 2004.

Od tamtego czasu mieszkańiec ulicy Stokrotki, Józef Wódka zgromadził kilka kilogramów dokumentów swojej korespondencji z Urzędem Miejskim w Wołominie. Są to podania z urzędowym poświadczaniem odbioru, są to również odpowiedzi urzędników. Budowa ulicy Stokrotki kilka razy figurowała jako propozycja do budżetu, ale nie doczekała się realizacji.

– Zazwyczaj odpowiadało mi, że musimy poczekać w kolejce – przyznaje mieszkańiec ulicy, Józef Wódka. – Sprawdziłem co roku uchwały i plany gminne. W 2016 roku zauważyłem, że została wykonana nakładka asfaltowa na ulicy, której nie było we wnioskach do budżetu. Osobiście poszedłem zapytać panią Burmistrz Gminy Wołomin, Elżbietę Radwan, dlaczego tak się stało. Wyjaśniła, że musiała położyć nakładkę asfaltową na tamtej ulicy, ponieważ mieszka tam osoba z niepełnosprawnością poruszająca się na wózku i ulice z takimi mieszkańcami, budowane są priorytetowo. Odpowiedziałem, że na naszej ulicy również mieszka ciężko chora osoba poruszająca się na wózku inwalidzkim. Pani burmistrz zachęcała mnie do złożenia podania i zaświadczeń o niepełnosprawności tej osoby, obiecując, że będzie to mocnym argumentem przemawiającym za priorytetowym zbudowaniem ulicy Stokrotki w Duczkach – dodaje nasz rozmówca.

W październiku 2015r. odbyło się zebranie sołectwa w Duczkach. Ustalono na nim i uchwalano wnioski do budżetu na rok 2016, uchwalano również wnioski o przyznanie środków z funduszu sołectwa na poprawę życia mieszkańców. Najważniejszym z ustaleń było, że budowa ulicy Stokrotki jest sprawą priorytetową. W sierpniu następnego roku asfaltu nadal nie było, więc mieszkańcy znów nieśli do urzędu w Wołominie podanie o budowę drogi.

Nadzieja zaświtała rok później. Odpowiedź z urzędu brzmiała: „Budowa ul. Stokrotki w Duczkach jest w ciągłej realizacji. Zadanie jest umieszczone w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2018-2029, a na jego finansowanie zabezpieczono następujące limity finansowe: w 2018r. kwota 10000,00 zł, w 2019r. kwota 200000,00 zł, w 2020r. kwota 1000000,00zł. W marcu 2017r. zostało zlecone opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej drogi z odwodnieniem i oświetleniem ulicy Stokrotki w Duczkach wraz ze wszystkimi niezbędnymi uzgodnieniami”.

W roku 2018 ówczesna Zastępca Burmistrza Wołomina, Edyta Zbieć, wystosowała do starostwa „wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej ulicy Stokrotki w Duczkach w Gminie Wołomin z rygiorem natychmiastowej wykonalności”. Starosta zezwolił na realizację projektu 26 listopada tego samego roku.

Wykonano projekty. Do pana Józefa przyszło pismo z urzędu: „Zadanie inwestycyjne Budowa ul. Stokrotki w Duczkach – w zakresie robót budowlanych będzie realizowane w latach 2019-2020”.

Asfaltu nie zrobiono jednak ani w tamtych latach, ani w następnych.

Zbudowano jednak poza kolejnością piękną ul. Turystyczną z wybetonowanymi rowami po obu stronach, z wybetonowanymi licznymi mostkami nad rowem, z programi zwalniającymi. Przy ulicy Turystycznej mieszczą się 3 domy i szereg pola. Przy ulicy Stokrotki stoi 21 domów, zamieszkuje tam rodziny wielopokoleniowe i mają siedzibę firmy. Poza kolejnością wyremontowano również ulicę Miłą, w tym roku będzie wyremontowana ul. Krótka. – Według jakiego klucza budowane są drogi gminne? – pyta Pan Józef.

Dziś zdenerwowani mieszkańcy, ze smutnymi minami, pokazują nam pismo z urzędu. Możemy tam przeczytać: „budowa ul. Stokrotki w Duczkach nie jest ujęta w Planie inwestycji na rok 2024 oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2024-2041”. Pieniądże wydane na projekt i uzgodnienia zostały zamarnowane. Uzgodnienia trzeba będzie robić od nowa.

– Matki z małymi dziećmi, osoby w podeszłym wieku i pani Ewa są więzione na własnych podwórkach od lat – podsumowuje Józef Wódka. – W dni roztopów nie mamy gdzie nogi postawić. Czy my dożyjemy dnia, kiedy zostanie tu zbudowana obiecana nam ulica, na której budowę zaangażowano już publiczne środki? Jako redakcja poprosiliśmy urzęd-

kańców, podczas spotkań znajduje pokłask pani burmistrz i radnych. Później jednak nie znajdziemy ich w budzecie. Górki Mironowe co sezon są wprowadzane do planu i wypadają, bo w Wołominie nie ma spójnego planu budowy dróg, nie ma sensownej kolejności, co będzie zbudowane przed czym, co jest najpilniejsze. Kto ma lepsze przebicie i dotrze do radnych, temu buduje

Podczas ostatnich roztopów na ulicy Stokrotki w Duczkach w gminie Wołomin kałuże były tak wielkie, a błoto tak grzaskie, że jednej z matek sam złożył się wózek spacerowy, a dziecko wpadło do błota. Na końcu tej ulicy mieszka pani Ewa Wycech, która porusza się na wózku inwalidzkim. Ma sprawne ręce, chętnie wyjechałaby na spacer, na zakupy, do kościoła albo choćby... na wybory samorządowe. Niestety, mimo dwudziestu lat proszenia urzędników, droga nadal nie jest wyrównana ani wyasfaltowana. Jej budowa była przez urząd zaplanowana na rok 2020. Był gotowy projekt budowlany, była decyzja środowiskowa z rygiorem natychmiastowej wykonalności, był zarezerwowany milion złotych. Wydano już pieniądze na projekt, geodetę i wykup gruntu. Asfaltu nie ma do dziś.

Obiecane? Nie dotrzymane? Drogi w Wołominie które nie powstały?



Mieszkańcy ulicy Stokrotki w Duczkach, od lat czekają na poprawę warunków życia



Na końcu tej ulicy (Stokrotki w Duczkach) mieszka pani Ewa, która porusza się na wózku inwalidzkim. Ma sprawne ręce, chętnie wyjechałaby na spacer, na zakupy, do kościoła. Niestety, mimo dwudziestu lat proszenia urzędników, droga nadal nie jest wyrównana ani wyasfaltowana. Jej budowa była przez urząd zaplanowana na rok 2020. Był gotowy projekt budowlany, decyzja środowiskowa, był zarezerwowany milion złotych. Gdzie podział się ten milion?

Pani Ewa Wycech martwi się, że nigdy nie będzie mogła na wózek inwalidzkim opuścić swojego podwórka. Dziury w drodze są liczne, wózek mógłby się przewrócić. Nawet gdy ktoś z rodziny zawozi gdzieś panią Ewę, inne osoby muszą ją w samochodzie podtrzymywać, żeby wstrząsy na wybojach nie spowodowały komplikacji zdrowotnych.

Jak realizuje się w Wołominie szacunek dla niepełnosprawnych, słabszych, starszych?

niekó o komentarz. Odsyłano nas z działu promocji do działu inwestycji, następnie do kierownika. Zostaliśmy poproszeni o napisanie maila. Nie odpowiedziano również i na niego.

Wiemy, że ul. Stokrotki to nie jedyna ulica, której nie zbudowano. – W planach była także budowa ul. Kochanowskiego, ul. Nalkowskiego, ul. Cuchowiec i Rzeszowskiej – stwierdza Jerzy Mikulski, były burmistrz Wołomina, obecnie radny powiatowy. – Wypadły z planu. Większość petycji miesz-

się drogę. Brak też współpracy gminy z województwem, brak uzgodnień terminów. Dlatego w tej chwili naraz trwa modernizacja DW 634 i ul. Armii Krajowej – komentuje.

Jerzy Mikulski, zapytany, co mieszkańcy powinni zrobić, odpowiada: – Powinni popierać w wyborach ludzi sprawdzonych którzy potrafią w sposób właściwy zadbać o ich problemy i je właściwie rozwiązać.

Barbara Wiśniowska

www.zyciepw.pl

codziennie nowe informacje



- Dla przeciętnego mieszkańca wybory samorządowe to przede wszystkim burmistrz i radni gminni. Nie mniej ważne jest, kto nas będzie reprezentował w radzie powiatu i w Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Jest Pan naszym kandydatem, właśnie do Sejmiku. Dlaczego jest to ważne?

- Chciałbym być kandydatem wskazywanym przez zdecydowaną większość mieszkańców przynajmniej powiatu wołomińskiego. W samorządzie jestem i oficjalnie funkcjonuję od 18 lat, czyli od 2006 roku. Wtedy rozpocząłem swoją przygodę samorządową jako radny miejski w Wołominie za czasów burmistrza Jerzego Mikulskiego, to z nim zdobywałem pierwsze szlify, doskonaliłem fachowiec. Od 2014 roku jestem radnym powiatowym reprezentującym w Radzie gminę Wołomin. Radni powiatowi zajmują się kwestiami związanymi głównie z ochroną zdrowia, środowiska, kwestiami drogowymi, edukacją w szkołach średnich. To właśnie dzięki pracy tej i poprzedniej kadencji rady powiatu mamy zmodernizowany i rozbudowany Szpital Powiatowy (mój główny postulat wyborczy sprzed 5 lat) oraz wiele kilometrów dróg na terenie gminy Wołomin. Pomimo tego, że przez całą kadencję byłem w opozycji to uważam, że współpraca z większością rządząca była pragmatyczna i konstruktywna, układała się dobrze. Nie kłóciłem się o przyszłowie, „bzdety” tylko pracowaliśmy wskazując zarządowi powiatu niedociągnięcia i najważniejsze potrzeby naszych mieszkańców.

- Jakiś przykład tej współpracy?

- Przez wiele lat toczył się bój o wołomiński łącznik do trasy białostockiej czyli S8 (DW 635). Dzięki dobrej współpracy i zrozumieniu zależności pomiędzy instytucjami, które współfinansowały tą inwestycję, udało się węzeł zrealizować (Marszałek Województwa i Starosta Wołomiński). Kto dziś pamięta, że jeszcze nie dawno go nie było, nie wspominając już o konieczności poniesienia dodatkowych nakładów w wysokości 1,5 mln złotych, za zniszczenia powstałe jeszcze przed otwarciem?

Dzięki zrozumieniu problemów Rada Powiatu wyasygnowała największą kwotę 200 tysięcy złotych, spośród sześciu samorządów (Powiat Wołomiński, Miński, Wołomin, Zielonka, Poświętne i Halinów) na przygotowanie dokumentacji nowego śladu drogi wojewódzkiej 635 (zostanie zaprojektowane i wykonane około 22 km drogi od ronda przy węzle Wołomin na S8 do drogi krajowej nr 2 w powiecie mińskim, która dla mieszkańców powiatu wołomińskiego będzie kolejnym alternatywnym dojazdem do stolicy, droga ta to również prawie 9 kilometrów nowej północnej obwodnicy centrum Wo-

łomina i otwarcie nowych terenów inwestycyjnych w gminie Poświętne.

- Ważne jest, aby mieć swojego przedstawiciela również we władzach regionu. Jaką misję będzie Pan pełnił w Sejmiku, jeśli zostanie Pan wybrany?

- Chciałbym łączyć i koordynować działania podjęte przez urzędników na wszystkich poziomach samorządu, dwa z trzech poznałem przez 18 lat bardzo dobrze jako radny. Pilnie trzeba zająć się szeroko pojętą ochroną środowiska, a szczególnie tym co jest u nas w tej chwili najgorętszym tematem – niechciane, porzucone odpady niebezpieczne w wielu miejscowościach naszego powiatu, aglomeracji warszawskiej. Chciałbym aktywnie zaangażować

Z Igorem Sulich, kandydatem Koalicji Obywatelskiej do Sejmiku Województwa Mazowieckiego z obwarowania podwarszawskiego rozmawiamy o najbliższych wyborach samorządowych, planach na przyszłość i najważniejszych wyzwaniach stojących przed Mazowszem w najbliższej kadencji samorządowej.

Sulich do Sejmiku! Nowe wyzwania



klasy jest zwyczajnie nieopłacalna. Argumentem przemawiającym za jest zapotrzebowanie na energię elektryczną w Aglomeracji Warszawskiej które rośnie.

Jedną z ciekawszych możliwości realną do przeprowadzenia podobnie jak nowy ślad 635 jest ścieżka rowerowa wzdłuż torów kolejowych od Warszawy przez Wołomin do Tuszcza.

- Dlaczego jest realna teraz?

- Ponieważ Sejmik zlecił opracowanie

rozwiązywać realne problemy, a nie światopoglądowe dylematy.

- Jest Pan Dyrektorem Urzędu Marszałkowskiego w Wołominie. Od 5 lat ma Pan możliwość współpracy z czterema powiatami. Co taka bliższa współpraca daje?

- Wszystkie te obszary stykają się ze sobą, co pozwala na konsultację inwestycji i szybszą, wymianę doświadczeń dotyczącą rozwiązywania lokalnych, podwarszaw-

- Liczę na głosy z powiatu wołomińskiego ponieważ to tu dotychczas skupiała się moja działalność. Mobilizacja? Tak poproszę, a działać popadziałami staram się nie tylko przy wyborach, czy od święta, ale na co dzień. (...) W przypadku kwestii samorządowych warto odstawić na bok sprawy światopoglądowe. (...) W samorządzie nie można tracić czasu na polityczne wojenki rodem z Sejmu, tutaj trzeba rozwiązywać realne problemy, a nie światopoglądowe dylematy – mówi Igor Sulich z Wołomina, kandydat do Sejmiku

się we wdrażanie przyjętych dokumentów rozwoju Mazowsza, a w szczególności właśnie Aglomeracji Warszawskiej, w której z racji na stale zwiększające się zagęszczenie ludności, problemów przybywa: drogi, tereny przemysłowe, gospodarka odpadami wszędzie są duże niezaspokojone potrzeby mieszkańców.

- Co może zrobić radny Sejmiku, aby poprawa była możliwa?

- Przede wszystkim dobrą współpracą, a nie rywalizacją pomiędzy równoległymi samorządami gminnymi, ale też i z powiatem czy Sejmikiem, Marszałkiem, władzami regional-

nych. Znając lokalne realia i czując samorząd jestem gwarantem dobrej współpracy pomiędzy poszczególnymi jednostkami, lubię łączyć ludzi i wspierać dobre inicjatywy, czerpię z tego ogromną satysfakcję.

- Narzekamy na jakość powietrza, a to też ochrona środowiska. Co tu można zmienić?

- dalsza promocja akcji wymiany odpowiedzialnych za smog starych piecy, będących źródłem ciepła w domach jednorodzinnych, na nowocześniejsze emitujące mniej zanieczyszczeń.

Rozwój fotowoltaiki na słabszych ziemiach, takie alternatywne wykorzystanie może być nowym źródłem dochodu na terenach wiejskich, gdzie uprawa roli na gruntach niższej

skich problemów podobnych gmin. Pięć lat pracy zawodowej dla Marszałka Struzika oraz całego Zarządu Województwa Mazowieckiego właśnie na styku Mazowsze-wojówowie i burmistrzowie podwarszawskich gmin, lokalni liderzy, mam duże doświadczenie w koordynacji wspólnych inicjatyw, wiem jak i gdzie zwracać się o środki zewnętrzne. Z poziomu Radnego Sejmikowego będę mógł skutecznie wspierać i lobbować nasze samorządy i organizacje pozarządowe takie jak KGW, OSP i inne NGOsy w ubieganiu się o dodatkowe, zewnętrzne pieniądze na opracowane projekty.

Ponad 675 tys. zł. dotacji otrzymało Miasto Marki na modernizację Orlika przy ul. Stawowej. To kolejna modernizacja w tym rejonie. Niedawno, praktycznie od nowa, przygotowano plac zabaw przy ul. Stawowej.

Modernizacja Orlika przy ul. Stawowej

- Minister Sławomir Nitras poinformował, że dzięki dofinansowaniu w wysokości ponad 75 mln zł zmodernizowane zostaną 293 Orliki, wśród których znajdzie się nasz najstarszy przy ul. Stawowej. Minister zdecydował również o podwyższeniu dofinansowania dla wnioskodawców, dzięki czemu planowana dotacja dla naszej inwestycji zwiększyła się o 200 tys. złotych. W naszym imieniu wniosek złożyły Mareckie Inwestycje Miejskie. Za to bardzo dziękuję, jednocześnie gratuluję tak dobrze i merytorycznie przygotowanego projektu – poinformował Jacek Orych, Burmistrz Marek.

Na boisku wielofunkcyjnym (do koszykówki i siatkówki) marecki ratusz planuje zerwać i zutylizować nawierzchnię poliuretanową, następnie wykonać niezbędne prace przygotowawcze i naprawcze w zakresie podbudowy, wykonać reprofiliację i ułożyć nową nawierzchnię poliuretanową. Naprawione i pomalowane zostaną słupki ogrodzeniowe, wymienione będą panele ogrodzeniowe boiska, furtka i brama. Ponadto ratusz zamierza wykonać oznakowanie poziome nowej

nawierzchni boiska zgodnie z obowiązującymi normami dla boisk piłki siatkowej i koszykówki, wymienić tablice i obręcze koszy do koszykówki oraz wymienić oprawy oświetleniowe zamontowane na czterech masztach na nowe ekologiczne – ledowe, zgodnie z wymaganiami jak dla boisk treningowych.

Gruntowny remont czeka też boisko do piłki nożnej, gdzie ze-

rwana i zutylizowana zostanie istniejąca sztuczna trawa z wypełnieniem, wyrównane będzie podłoże pod nową nawierzchnią a na koniec ułożona nowa nawierzchnia ze sztucznej trawy. Podobnie jak na boisku wielofunkcyjnym, naprawione i pomalowane zostaną słupki ogrodzeniowe, wymienione zostaną panele ogrodzeniowe boiska o wysokości 4m na wypełnienie z siatki plecionej. Boisko zyska nowe furtki i dwuskrzydłową bramę ogrodzenia. Planowane jest też wykonanie oznakowania poziomego nowej nawierzchni boiska zgodnie z obowiązującymi normami dla boisk piłkarskich, wymiana siatki piłkochwytyw i bramki do piłki nożnej oraz wymiana opraw

oświetleniowych zamontowanych na sześciu masztach na oprawy z oświetleniem ekologicznym – ledowym, zgodnie z wymaganiami natężenia oświetlenia dla Orlików.

Zmodernizowany zostanie istniejący budynek zaplecza sportowego poprzez naprawę balustrady i pochylni dla niepełnosprawnych, uszkodzeń w podłodze, łącznie z wymianą wykładzin, oraz wymianę ościeżnic drzwi, sześciu skrzydeł drzwi wejściowych do pomieszczeń zaplecza, wykonanie izolacji dachu, wymianę termy elektrycznej na podgrzewacz wody z pompą ciepła, wymianę i reprofiliację zapadniętej nawierzchni z kostki betonowej przy wejściach do szatni.

- (...) Minister Sławomir Nitras zdecydował o podwyższeniu dofinansowania dla wnioskodawców, dzięki czemu planowana dotacja dla naszej inwestycji zwiększyła się o 200 tys. złotych. W naszym imieniu wniosek złożyły Mareckie Inwestycje Miejskie. Za to bardzo dziękuję, jednocześnie gratuluję tak dobrze i merytorycznie przygotowanego projektu – mówi burmistrz Jacek Orych



Po 10 latach przerwy wrócił do Wołomina Punkt Obsługi Klienta Dystrybucyjnego Grupy PGE, o którego utworzenie osobiście zabiegałem. Przez te wszystkie lata nasi mieszkańcy chcą załatwić jakąkolwiek sprawę byli zmuszeni jeździć do Legionowa. – poinformował starosta Adam Lubiak

Punkt Obsługi Klienta PGE znów działa w Wołominie

Zakres działania Punktu przy ul. Piłsudskiego 61 w Wołominie obejmuje bezpośrednio i telefoniczną obsługę klienta w zakresie: udzielania informacji o zasadach przyłączania do sieci oraz wysokości opłat, wydawania druków wniosków, itp.; przyjmowania zgłoszeń lub reklamacji dotyczących sieci dystrybucyjnej oraz układów pomiarowych, udzielania informacji dotyczących przerw w dostawie energii elektrycznej, itp.; udzielania wsparcia klientowi w zakresie obsługi umów dystrybucyjnych oraz

wiązania umowy o przyłączenie, wydawanie faktur za przyłączenie i realizowanie umów przyłączeniowych, przyjmowanie i sprawdzanie oświadczeń o wykonaniu instalacji oraz dokumentów niezbędnych do przyłączenia instalacji odbiorczej, przekazywanie dokumentów "Potwierdzenia możliwości świadczenia usługi dystrybucyjnej i określenia parametrów technicznych dostaw" oraz

- Dziękuję Panu Prezesowi PGE S.A. Wojciechowi Dąbrowskiemu, który pozytywnie odpowiedział na mój apel o przywrócenie Punktu do Wołomina. Rozbudowany budynek o punkt obsługi bezpośrednio prezentuje się znakomicie – mówi starosta Adam Lubiak.



przyjmowanie i weryfikację poprawności wniosków o określenie warunków przyłączenia.

Ponadto w punkcie prowadzona jest obsługa klienta m.in. w zakresie: przekazania projektu umowy o przyłączenie wraz z propozycją warunków przyłączenia, zawarcia umowy o przyłączenie, sporządzania i zawarcia aneksów do umowy, roz-

potwierdzenia odbioru przyłącza w ramach wydanych warunków przyłączenia.

Punkt prowadzi kompleksową obsługę zleceń na dodatkowe usługi przewidziane w Taryfie dla usług dystrybucji energii elektrycznej PGE Dystrybucja SA oraz Cenniku usług dodatkowych - pozataryfowych PGE Dystrybucja SA, oraz przyjmując zgłoszenia mikroinstalacji.

WWM
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Zagościniec
ul. Owocowa 1
(wjazd od Grzybowej)
kom. 696 479 726
505 036 685

www.wwm.waw.pl
biuro@wwm.waw.pl

Biurowie Odzyskiwania Należności BON Sp. z o.o.
20 lat na rynku

- windykacja
- pomoc w eksmisjach
- doradztwo prawne i sprawy spadkowe
- skup wierzytelności
- wywiad gospodarczy

(22) 896 92 50,
biuro@windykacja-bon.pl

Odczuwasz brak stałego biura?

Wileńska PARK 51

Powierzchnie biurowe
do wynajęcia w samym centrum Wołomina

501 700 116 / (22) 76 39 511

www.wilenskapark.pl

NAPRAWA RTV

Wojomin
Szosa Jadowska 19
tel. 22 787 11 32

- Jest Pan nową twarzą na naszym scenie politycznej. Zanim oficjalnie ogłosił Pan swoją kandydaturę w wielu grupach towarzyskich jak i samorządowych mówiło się że zbiera Pan zespół żeby wystawić kandydata na Burmistrza Wołomina. Od kilku lat w różnych dyskusjach na FB ktoś zadawał pytanie czy to właśnie Pan będzie kandydatem. No i jesteśmy w dniu dzisiejszym. Wiemy, że zebrał Pan kandydatów do Rady Miejskiej we wszystkich czterech okręgach i Panem jako kandydatem na Burmistrza Wołomina. Wasza drużyna jest najmłodsza spośród 5 komitetów w Wołominie. Średnia wieku kandydatów to nieco ponad 40,5 roku. Widzę, że zarówno Pańska osoba jak i drużyna z którą się Pan identyfikuje wzbudza coraz szersze zainteresowanie wśród mieszkańców, którzy chcieliby poznać Pański program. Może przyszła już pora, aby go zaprezentować? -

- Pewnie że tak, przypomnę tylko, że jeszcze do 18 marca trwają działania związane z rejestracją list i ta prawdziwa kampania dopiero po tej dacie wystartuje pełną parą. To dotyczy wszystkich komitetów. A co do programu to dzielimy go na cztery kluczowe obszary:

1. Infrastruktura i Drogi – w ramach tego działania ustalimy harmonogram utwardzania wszystkich dróg gminnych. Oprócz tego zbudujemy w naszym mieście ekipę do bieżących napraw dziur w drogach. Głupotą jest doprowadzenie do sytuacji w której nie naprawiana droga nadaje się już tylko wyłącznie do całkowitego remontu. Koszt właściwie prowadzonych remontów jest ułamkiem kosztu budowy nowej drogi. Możemy to zrobić taniej i szybciej niż dotychczas. Będzie to możliwe dzięki właściwym zarządzaniu zobowiązaniami podatkowymi w ramach grupy.

2. Rozwój budownictwa mieszkaniowego w gminie i odnowa centrum, wykorzystamy 80% dopłatę z Banku Gospodarki Krajowej do przebudowy całej Wołomińskiej „starówki”, a prowadząc własną gospodarkę własnością gminy jeste-

śmy w stanie zdobyć środki na wkład własny do prawdziwej rewitalizacji tego obszaru.

3. Ochrona Lasów i środowiska, zieleni w mieście, lasy dookoła metropolii warszawskiej mają pełnić funkcje ochronną i obronną, nie ma potrzeby ani żadnego zysku dla mieszkańców z pozyskiwaniem

Z Lechem Urbanowskim, kandydatem na Burmistrza Wołomina liderem list KWW Komitetu Samorządowego, współtwórcą programu publicystycznego „Właściwi Ludzie” emitowanego na FB od grudnia 2018 r. urzędnikiem, przedsiębiorcą, wice przewodniczącym Komisji Klimatu Związku Miast Polskich, zarządzającym organizacjami trzeciego sektora- rozmawia Zbigniew Grabiński, redaktor naczelny „Życia Powiatu na Mazowszu”.

Nie boję się podejmować trudnych decyzji



- My, mieszkańcy Wołomina, naprawdę zasłużyliśmy na to, żeby żyć w mieście, w którym nie śmierdzi, w którym w sołectwach każdy ma dostęp do takich samych warunków, jak ci mieszkający w mieście. Droga pod domem, brak smrodu z wysypiska, ogrzewanie mieszkań w rozsądnej cenie i czyste powietrze w okresie grzewczym, to jest to, czego potrzebujemy my, starzy mieszkańcy jak i ci, którzy chcieliby się do nas sprowadzić – mówi Lech Urbanowski, kandydat na burmistrza Wołomina z KWW Komitet Samorządowy

drzewa w okolicach naszych miast i sołectw. Lasy należą do Skarbu Państwa, a My jako mieszkańcy Gminy Wołomin w większości chcemy korzystać z lasów do rekreacji.

4. Komunikacja i Transport, uruchomimy w porozumieniu z pozostałymi miastami dwie dodatkowe linie szybkiego autobusu dla naszych sołectw dowożące mieszkańców bezpośrednio do stacji metra.

- W takim razie proszę naszym Czytelnikom szerzej opowiedzieć o każdym z tych punktów. Co kryje się pod hasłem „Sprawy Spoleczne i Rynek Mieszkalniowy”? - Infrastruktura i Drogi

- tego chyba nikomu nie trzeba wyjaśniać - drogi, chodniki, wodociągi, kanalizacja to zagadnienia, których niedostatek odczuwany jest w całym mieście i gminie Wołomin. Czy ma Pan na to „Złoty środek”?

- Czy będzie to złoty środek to się okaże, ale chcemy wykorzy-

Proponowany przez nas, jako Komitet Samorządowy, przebieg ścieżki od Tuszczu, Wołomina, Kobyłkę, Zielonkę, aż do dworca Wileńskiego, będzie stanowił rowerową autostradę z naszych miast aż do Warszawy. Na tej ścieżce uruchomimy wypożyczalnie rowerów. Wyobraź sobie, że masz 40 minut żeby dojechać

we wszystkich okolicznych miastach mieszkańców przybywa. Nawet w Tuszczu i Klembowie. Jako zarząd miasta będziecie musieli zatrzymać i odwrócić ten proces. Czy to w ogóle możliwe?

- Wiemy, że z jakiegoś powodu nowi mieszkańcy nie wybierają Wołomina na swoje miejsce życia. Musimy

rozwoj mieszkań komunalnych i wynajmowanych”. Młodzi mieszkańcy naszego miasta zasługują na godne i przystępne cenowo mieszkanie. W Kobyłce przetestowany został mechanizm finansowy, który pozwala zrobić to bez udziału pieniędzy z budżetu miasta. Ważne jest wsparcie Mieszkańców, rozumiane jako dostęp do opieki społecznej, wsparcia psychologicznego i pomocy w trudnych sytuacjach życiowych. Tę rodzajem pomocy, udzieloną we właściwym czasie często ratuje życie i zdrowie.

- Analizując, przed dzisiejszą rozmową, Pana wpisy na różnych grupach, widzę, że angażuje się Pan w przedsięwzięcia środowiskowe, jest Pan też aktywną osobą w obszarze systemu ochrony zdrowia. Bierze Pan od lat udział w akcjach sprzątania lasów, sadzenia drzew, nie tylko inicjuje Pan wiele działań, ale też włącza się Pan w działalność inicjowaną przez innych. Nie dziwi więc mnie punkt nr 3 wśród tych czterech kluczowych: „Zmiana Zasad Gospodarki Leśnej”. Co się kryje pod tym punktem?

- Chciałbym, aby nasze lasy stały się nie tylko źródłem drewna, ale także miejscem rekreacji, ochrony przyrody i walki ze zmianami klimatycznymi. Utworzymy Partnerstwo dla Zrównoważonego Rozwoju. Rozumiem to jako współpracę z sektorem przedsiębiorstw i organizacjami pozarządowymi. Chcemy stworzyć sieć spółdzielni socjalnych i firm, które obsługują potrzeby większego biznesu, zachowując przy tym korzyści lokalne.

- I wreszcie ten ostatni z czterech punktów „Komunikacja i Transport”. Czego tu można oczekiwać? Co Pan proponuje?

- Nowe Linie Autobusowe a konkretnie dwie dodatkowe linie przyspieszonych autobusów, które połączą Wołomin, Kobyłkę, Zielonkę i Żabki z dogodnymi hubami komunikacyjnymi.

Będziemy o tym opowiadali w trakcie kampanii wyborczej, podczas zaplanowanych spotkań z mieszkańcami. Przedstawimy też opis tego punktu w atrakcyjnej wizualnie formie. więcej na: www.zyciepw.pl

zmienić obraz miasta poprzez zmianę warunków życia w naszej Gminie. Nie wystarczy zdjęcia na Facebooku czy w gazetach wydawanych z urzędowych pieniędzy ale realna i odczuwalna zmiana warunków życia w Wołominie.

My, mieszkańcy Wołomina, naprawdę zasłużyliśmy na to, żeby żyć w mieście, w którym nie śmierdzi, w którym w sołectwach każdy ma dostęp do takich samych warunków, jak ci mieszkający w mieście.

Droga pod domem, brak smrodu z wysypiska, ogrzewanie mieszkań w rozsądnej cenie i czyste powietrze w okresie grzewczym, to jest to, czego potrzebujemy my, starzy mieszkańcy jak i ci, którzy chcieliby się do nas sprowadzić.

- Nie jest też tajemnicą, że warunki bytowe w mieszkaniach komunalnych w Wołominie często odbiegają od cywilizowanych standardów, a osób potrzebujących wsparcia w tym zakresie jest dużo. Dlatego ważny jest rozwój Budownictwa Czynsowego i Komunalnego. Miastu od lat nie udaje się tego problemu zminimalizować. Czy jest to w ogóle możliwe?

- Aby udało się to zrealizować wykorzystamy „80% dopłaty z BGK na

do Warszawy. Bierzesz rower, hulajnogę, rower elektryczny i pięknie położoną ścieżką, w te kilkadziesiąt minut, docierasz na dworzec Wileński. Tam oddajesz rower i dalej kontynuujesz podróż w dowolny wybrany przez siebie spokój. Zbudowanie wypożyczalni na całej tej ścieżce nie będzie zabójcze dla budżetu, dzięki temu, że organizacja „liniowej” sieci wypożyczalni jest dużo prostsza i angażuje znacznie mniej środków niż sieć wypożyczalni rozsiąanych po całym mieście.

- Mieszkańców w Wołominie ubywa od kilku lat. Mówi się i pisze coraz głośniejsze. Pomimo, że



Stacja Muzeum, to miejsce wyjątkowe - tu rozpoczyna się podróż w czasie! Miejsce pełne pasji, historii, ciekawostek i zabytków, magicznie przenoszące do epoki, kiedy drogi żelazne podbijały kolejne kontynenty. Instytucja kultury, którą mam zaszczyt kierować, jest spadkobiercą muzealnictwa kolejowego, sięgającego lat 20. XX w.

Stacja Muzeum stoi na straży pamięci i osiągnięć wybitnych polskich inżynierów, konstruktorów i architektów.

Jej zbiory liczą blisko 9 000 bezcennych eksponatów dokumentujących rozwój kolei w kraju i na świecie. W halach dworcowych, zaadaptowanych na sale wystawowe, zgromadzono modele pociągów, mundury kolejowe, mapy, sztandary, bilety i urządzenia sterowania ruchem kolejowym oraz symulator lokomotywy elektrycznej EU07. Na zewnątrz znajduje się skansen taboru kolejowego z bogatą kolekcją ponad 50 parowozów, lokomotyw spalinowych i elektrycznych, a także wagony osobowe i towarowe.

To obowiązkowy punkt na industrialnej mapie Mazowsza.

Tą piękną kolejową historię potrafimy przedstawić również w nowoczesny sposób, już wkrótce w naszych skromnych progach zagości wiele nowości m.in. hologram lokomotywy parowej Pm36-2 – tzw. „Pięknej Heleny”. Zapraszam także do udziału w naszych wydarzeniach towarzyszących – zaplanowaliśmy ich sporo. Serdecznie zapraszam do wspólnej podróży.

Emilia Oleksiak, p.o. Dyrektora Stacji Muzeum

Stacja Muzeum jest instytucją kultury Samorządu Województwa Mazowieckiego współprowadzoną z Polskimi Kolejami Państwowymi S.A.

STACJA MUZEUM

25^{lat} SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

STACJA MUZEUM SOCHACZEW



RAFAŁ ROZPARA

Kandydat na Burmistrza Miasta i Gminy Jadów

KANDYDACI NA RADNYCH MIASTA I GMINY JADÓW:

1. JADÓW: MIROSLAW LASKA
2. STAROWOLA: WALDEMAR GNAŚ
3. MYSZADŁA, PODMYSZADŁA, PODBALE: KATARZYNA POWIERZA
4. ZAWISZYN: KRYSZYNA KOŁODZIEJCZYK
5. BORZYMY, DĘBE MAŁE, DĘBE DUŻE, WĘŻÓWKA, WYROBKI: RAFAŁ ROZPARA
6. LETNISKO NOWY JADÓW: FRANCISZEK JURKIEWICZ
7. URLE, IŁY: MAREK KOSTKO
8. ADAMPOL, STRACHÓW, KUKAWKI: ZBIGNIEW OŁÓWKA
9. SITNE: KATARZYNA MOTYKA
10. NOWINKI, WÓŁKA SULEJOWSKA: MATEUSZ SUCHENEK
11. SULEJÓW, WUJÓWKA: ZOFIA CHOJECKA
12. WÓJTY, BORKI, WARMIAKI, DZIERŻANÓW, OBLE, WYGLĄDAŁY: MONIKA GAŁĄZKA
13. SZEWNICZA: BOŻENA KRASNODEBSKA
14. NOWY JADÓW: JERZY ARCHICIŃSKI

PROSIMY PAŃSTWA O ODDANIE SWOICH GŁOSÓW NA KANDYDATA Z NASZEJ GMINY DO RADY POWIATU WOŁOMIŃSKIEGO- PIOTR BORCZYŃSKI

ORAZ NA KANDYDATA DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO- ROBERT PERKOWSKI

KWW RAZEM DLA GMINY JADÓW

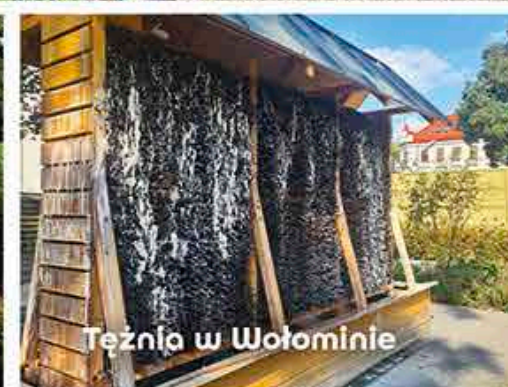
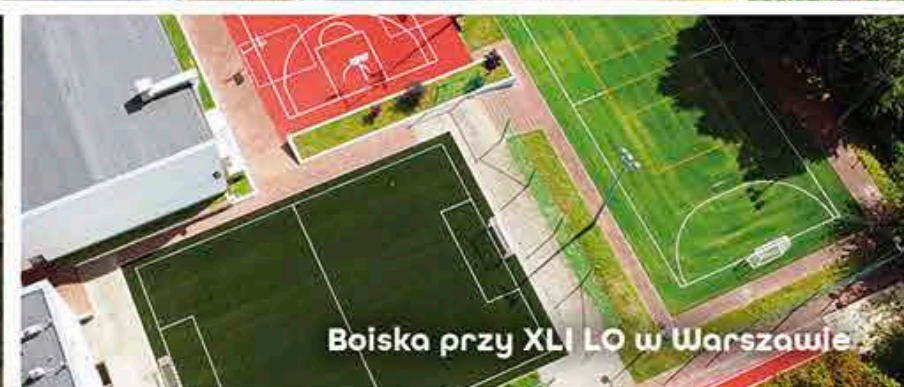
#RozparaNaBurmistrza

Sejmik Mazowsza pomaga Warszawie i 9 powiatom okołowarszawskim

1232

inwestycje
w Twojej
okolicy*
ze wsparciem
sejmiku

*Dane na 1.10.2023 r.



więcej na mazovia.pl



25. lat
Mazowsze



Nadleśniczy Nadleśnictwa Jabłonna ogłasza zainteresowanie zakupem GRUNTÓW LEŚNYCH lub GRUNTÓW PRZEZNACZONYCH DO ZALESIENIA, położonych w Gminie Radzymin w obrębach Arciechów, Borki, Łąki, Ruda, Załubice Stare.

Osoby zainteresowane sprzedażą na rzecz Lasów Państwowych prosimy o składanie ofert w formie elektronicznej na adres mailowy:

jablonna@warszawa.lasy.gov.pl

lub w formie pisemnej

(osobiście lub za pośrednictwem poczty) na adres:

Nadleśnictwo Jabłonna,

ul. Wiejska 20, 05-110 Jabłonna.

W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem: **(22) 774-49-33.**

- Jadąc z Wołomina do Ząbek, napotykamy na różne trudności. Borykają się z nimi zarówno mieszkańcy Ząbek, jak i osoby przejeżdżające przez miasto. Co można zrobić, aby wyjazd z Ząbek był łatwiejszy?

- Ząbki są aktualnie miastem tranzytowym zarówno dla Warszawy, jak i Powiatu Wołomińskiego. Dopóki nie powstanie tranzytowy nad torami Wschodnia Obwodnica Warszawy musimy podejmować działania, które spowodują usprawnienie ruchu drogowego, a przede wszystkim umożliwią mieszkańcom sprawy wjazd i wyjazd z miasta i zapewnią bezkolizyjne przemieszczanie się przez przejazd kolejowy. W tej sprawie rozmawiałam z panem Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem, który przyznał, że wiadukt nad torami kolejowymi w Ząbkach jest potrzebny. Złożyłam w tej sprawie pismo i w odpowiedzi otrzymałam akceptację ze strony Pana Marszałka, który popiera nas w kwestii pilnego rozwiązania problemu i budowy bezkolizyjnych przejazdów przez tory kolejowe. Skoncentrowaliśmy się na budowie wiaduku nad ulicą Łodygową (w drodze wojewódzkiej 634), jest to zadanie, które wymaga współdziałania kilku podmiotów. W przypadku tego wiaduku, oprócz zaangażowania ze strony władz województwa mazowieckiego i Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, niezbędna jest również współpraca z władzami Warszawy i spółką PKP PLK S.A.

- Miasto Ząbki było już zaangażowane w inwestycje wymagające wspólnych działań wielu podmiotów. Jest to zazwyczaj proces bardzo trudny i czasochłonny, choć pewnie część mieszkańców wyobraża sobie, że taki wiadukt może powstać szybko.

- Tak duże inwestycje, niestety wymagają czasu i powstanie wiaduku nastąpi za kilka lat. Jestem teraz na etapie poszukiwania możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych oraz, będących w gestii PKP PLK S.A., funduszy przeznaczonych na budowę bezkolizyjnych przejazdów kolejowych. Po wykonaniu projektu, uzyskaniu wszystkich wymaganych prawem decyzji i pozwoleń, nastąpi proces inwestycyjny. Przy sprawnym działaniu, powstanie wiaduku w ul. Łodygowej, to kwestia około czterech lat.

Mamy też w planach wiadukt nad ul. Żołnierską (droga wojewódzka 631, ul. Piłsudskiego w Zielonce) ze wszystkimi relacjami z ul. Powstańców. Rozmawiałam o tym zarówno z Marszałkiem Adamem Struzikiem, jak i w czasie spotkania w Mazowieckim Zarządzie Dróg Wojewódzkich z dyrektorem Grzegorzem Obłękowskim. Są już konkretne ustalenia, prowadzimy działania zmierzające do realizacji tych

wiaduktów, jest również chęć współpracy ze strony zaangażowanych w cały proces podmiotów. Miasto Ząbki zadeklarowało, że podejmie się projektowania wiaduktów oraz uzyskania decyzji i pozwoleń, nasze inicjatywy wspierają Marszałek Adam Struzik i Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Na temat budowy wiaduku nad torami kolejowymi w ul. Łodygowej z rozmawiałam też z Wiceministrem Piotrem Malepszakiem, czekam na spotkanie z wiceprezydentem Warszawy Michałem Olszewskim. Na podstawie tych rozmów mogę stwierdzić, że realizacja tej inwestycji jest możliwa w nadchodzącej kadencji.

obiekcie będą też miały siedzibę filia Urzędu Miasta Ząbki, w tym Biuro Strefy Parkowania oraz Ośrodek Pomocy Społecznej z klubem Seniora i kawiarenką dla seniorów.

- Ząbki to miasto bardzo trudne urbanistycznie, jaki ma Pani pomysł na zagospodarowanie przestrzeni publicznej?

- W tej chwili pracujemy nad stworzeniem przyjaznego mieszkańcom, atrakcyjnego centrum Ząbek. Pierwszym etapem było wyburzenie zniszczonych budynków komunalnych przy ul. Piłsudskiego 5 i 5a, które nie nadawały się do zamieszkania. W tym miejscu powstanie nowe centrum Ząbek z parkingiem

miejsce na tyle atrakcyjne, że w okresie letnim całe rodziny będą spędzać czas w nowym centrum Ząbek, w otoczeniu pięknej zieleni i fontann.

- W Ząbkach mieszka dużo dzieci i młodzieży, zabezpieczyła już Pani bazę edukacyjno-wychowawczą dla tej grupy mieszkańców. Czy zostało coś jeszcze do zrobienia?

- Oczywiście, trzeba zadbać o zdrowie zarówno fizyczne, jak i kondycję psychiczną naszych dzieci. Z pewnością ważne są inwestycje w sport, czyli m.in. budowa w tej kadencji trzech hal sportowych przy ząbkowskich szkołach czy modernizacja „Orlików”, którą niebawem

O planach budowy wiaduktów nad drogami wojewódzkimi DW 634 i DW 631 oraz nowym centrum Ząbek rozmawiamy z Małgorzatą Zysk, Burmistrz Miasta Ząbki.

Jak usprawnić ruch drogowy w Ząbkach



podziemnym „Parkuj i Jedź” przy stacji PKP. Na powierzchni będzie natomiast plac miejski z zielenią, fontannami, punktami usługowymi, dochodząc do tego miejsca ścieżką rowerową, wiatą i miejscem na rowery. To nie jest nasze widzimisię, jeżeli chcemy pozyskać dofinansowanie na poziomie 80% do tej wielomilionowej inwestycji wszystko musi się konkretnie wpisać w projekt unijny. Chcemy zrobić piękne, atrakcyjne miejsce dla mieszkańców Zą-

rozpocznemy. Jednak nie mniej istotne jest zdrowie psychiczne. Filia poradni psychologiczno-pedagogicznej, którą mamy w Ząbkach nie jest w stanie zaspokoić rosnących z roku na rok potrzeb dzieci i młodzieży. Dlatego bardzo mnie cieszy, że Powiat Wołomiński zakupił budynek przy ul. Skorupki, gdzie w najbliższym czasie, już w nowej kadencji, powstanie czwarta powiatowa Poradnia Psychologiczno-pedagogiczna mieszcząca się w Ząbkach.

- (...) wiadukt nad torami kolejowymi w Ząbkach jest potrzebny. Złożyłam w tej sprawie pismo, w odpowiedzi otrzymałam akceptację ze strony Marszałka Adama Struzika, który popiera nas w kwestii budowy bezkolizyjnych przejazdów przez tory kolejowe. (...) To wymaga współdziałania kilku podmiotów, oprócz zaangażowania władz woj. mazowieckiego i Maz. Zarządu Dróg Wojewódzkich, niezbędna jest współpraca z władzami Warszawy i spółką PKP PLK - mówi Małgorzata Zysk, Burmistrz Ząbek.

- Z drogami i samochodami nierozdzielnie związany jest Wydział Komunikacji, który w naszym powiecie wywołuje dużo emocji. W Ząbkach ma powstać filia tej instytucji, co się aktualnie dzieje w tej sprawie?

- Jesteśmy już po rozmowach z Zarządem Powiatu Wołomińskiego, ustaliliśmy zasady, na jakich ma powstać filia Wydziału Komunikacji w Ząbkach, która będzie się mieścić przy ul. Powstańców 2C. Jest to budynek biurowy, który Miasto Ząbki przejmuje od własnej spółki - Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. W tym samym

bek, gdzie będą mogli spędzać wolny czas, ale musimy działać zgodnie z założeniami nowej perspektywy unijnej.

- Oprócz takich, centralnie zlokalizowanych, przestrzeni publicznych, powstają również inne atrakcyjne dla Ząbkowian miejsca.

- Lokalizacja centrum miasta wraz z parkingiem „Parkuj i Jedź” przy stacji PKP jest o tyle istotna, że jest to miejsce, w którym wiele osób przesiadając się z jednego środka komunikacji do drugiego, będzie mogło chwilę odpocząć lub skorzystać ze zlokalizowanych w tym miejscu usług. Myślę, że będzie to

- Czego życzy Pani sobie i mieszkańcom w czasie zbliżającej się kadencji?

- Życzę i miastu i sobie tego, aby w następnej kadencji, podobnie jak to ma miejsce obecnie, burmistrz mógł i potrafił współpracować ze wszystkimi radnymi, aby była możliwość realizowania wielu inwestycji oraz tego, by nasze miasto było coraz piękniejsze i przyjazne mieszkańcom. Moim zdaniem to wszystko jest możliwe, ponieważ w pracy samorządowej nie ma miejsca na wielką politykę, tutaj trzeba przede wszystkim zadbać o zaspokojenie potrzeb mieszkańców i z taką perspektywą patrzeć na rozwój miasta.

TARGI PRACY I EDUKACJI!

14 marca 2024 r. w godz. 10.00-14.00
Powiatowe Centrum Kultury FABRYCZKA, ul. Orwida 20, Wołomin

Patronat Honorowy POWIAT WOŁOMIŃSKI
Starosta Wołomiński Adam Lubiak

Organizator Powiatowy Urząd Pracy w Wołominie
Dyrektor Grażyna Krupa

- oferty pracy z regionu
- informacje o usługach i instrumentach Powiatowego Urzędu Pracy w Wołominie
- oferty szkoleń zawodowych
- oferty edukacyjne

Zabierz CV!

EUROPEJSKI ROK UMIEJĘTNOŚCI

WSTĘP WOLNY!

KFS Krajowy Fundusz Szkoleniowy

Patronat medialny: WIESCI, wwl24, ŻYCIE, FAMA

Powiatowy Urząd Pracy w Wołominie, tel. 22 763 73 20, e-mail: targi.pracy@wolomin.praca.gov.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Budownictwo Usługi

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
adaptacje poddaszy
remonty mieszkań
NOV-BUD
Kobyłka, ul. M. Rataja 24
501 379 549
509 097 097
www.novbud.info.pl

• Docieplanie budynków, szybko, tania, solidnie, tel. 502 053 214

Nieruchomości

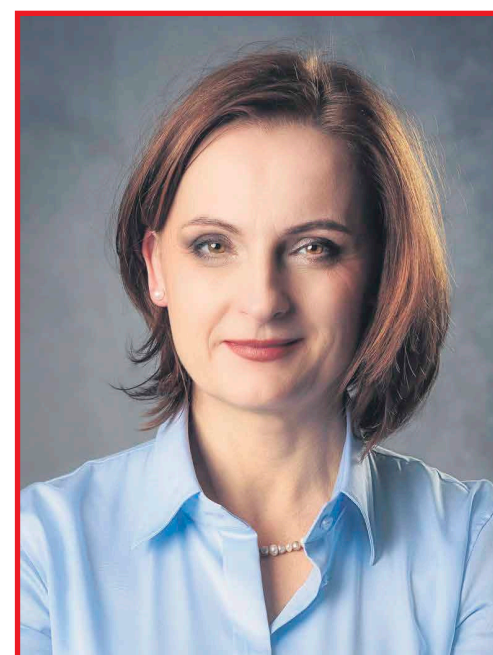
Chcesz sprzedać dom lub mieszkanie, ale powstrzymuje Cię: zadłużenie, egzekucja komornicza, brak postępowania spadkowego lub posiadanie tylko udziału? Zadzwoń, pomogę tel. 888 062 333

Usługi - Różne

NAPRAWA TELEWIZORÓW
POLSKICH I ZAGRANICZNYCH
Czepurko Dariusz
tel. 22 781 24 80
kom. 501 706 899
Marki, ul. Wspólna 10
DOJAZD DO KLIENTA

UWAGA!
Ogłoszenie drobne W RAMCE już od 5 zł

WYCINKA DRZEW NA POSESJI
przy użyciu podnośnika koszowego lub metodą alpinistyczną
prace pielęgnacyjne
koszenie trawy
tel. 602 733 336



Komitet Wyborczy Wyborców Mieszkańcy Razem

Dorota Wróbel

kandydat na wójta

Gminy Dąbrówka

materiał finansowany przez KWW Mieszkańcy Razem

Działamy i zmieniamy Gminę! Mieszkańcy Razem!

Nowy obiekt logistyczny znajdujący się w podwarszawskiej miejscowości Ciemne koło Radzimina to piętnasty węzeł ekspedycyjno-rozdzielczy Spółki, który obsługuje przesyłki paczkowe i paletowe nadchodzące z innych węzłów rozdzielczych w kraju oraz z najbliższej okolicy, w tym również nadawane przez klientów masowych. Nowy obiekt zastąpi również operacyjnie dotychczasową lokalizację w Grodzisku Mazowieckim, która była przeznaczona do obsługi przesyłki paletowej.

Co znajdzie się w kompleksie?

Trzy ogromne budynki już teraz można z daleka obejrzeć w Ciemnem, niedaleko trasy S8. Są to: hala cross dock o powierzchni ponad 12 tys. m², hala magazynowa — operacyjna o powierzchni ponad 26 tys. m² z wiatą o powierzchni 5 tys. m² oraz dyspozytornia o powierzchni 660 m². Całość została zlokalizowana na powierzchni ponad 11 ha.

W kompleksie mieści się warsztat naprawy dla samochodów pocztowych, gdzie można zreperować każdą usterkę. Duże wrażenie robi ilość stanowisk, do których będą mogły podjeżdżać tiry... i wrzucać paczki bezpośrednio do sortowni.

Udogodnienia dla pracowników

Dla pracowników przewidziano liczne udogodnienia: kuchnię z jadalnią, szatnie z przestronnymi szafkami na kluczyk, piękne biura, parkingi — także z ładowarkami dla samochodów elektrycznych. Pracownicy największej hali będą po tym ogromnym terenie przemieszczać się na rowerach, żeby nie tracić cennego czasu i nie męczyć nóg. Kontrahenci ucieszą się z sali konferencyjnej z oknem widokowym. Kompleks jest otoczony przez dziką przyrodę, łąki, małe stawki i bezkres nieba.

Pracodawca analizuje możliwość utworzenia nowych linii autobusowych, które będą dowozić pracowników z okolicznych miejscowości. Chciałby umożliwić dojazd każdemu. Kompleks znajdujący się obok ekspresowej trasy S-8 dysponuje również nowoczesnym zapleczem socjalnym. Założeniem inwestycji było zapewnienie użytkownikom optymalnych i przyjaznych warunków pracy. Są to m.in. pomieszczenia do wypoczynku dla pracowników, którzy będą pracować w trybie tryzmiannowym. W halach zmaksymalizowano także dostęp do światła dziennego poprzez system okien dachowych oraz zainstalowano dodatkowe przyjazne tzw. inteligentne oświetlenie. Cały obiekt wyposażony jest w odpowiednią wentylację zapewniającą optymalną temperaturę i dostęp świeżego powietrza przez cały rok. Na jego terenie znajdują się również tereny zielone i stworzona została infrastruktura do wypoczynku i relaksu dla pracowników. Powstały miejsca na rowery ze stanowiskiem do ich naprawy oraz funkcjonalne parkingi. Z myślą o pracownikach zbudowano specjalną zajezdnię dla firmowych autobusów.

Nowoczesność i technika

Praca będzie ułatwiona dzięki najnowocześniejszym wynalazkom. Wielki sorter robi wrażenie na oglądających. Patrząc, ma się wrażenie, że maszyna ciągnie się daleko aż po horyzont. Dopiero kiedy próbuje się ją okrążyć — nabiera się przekonania, że jest jeszcze większa, niż się początkowo wydawało. Części do jej zbudowania przyjechały ze wszystkich stron świata. Pomyśl jej stworzenia to wielki krok w przyspieszeniu przesyłania paczek. Powierzchnie sortowania komputerowi minimalizuje ryzyko błędów, które popełniali zmęczeni ludzie.

Obecnie trwają prace przygotowujące uruchomienie tego

nowoczesnego sortera. Z powodu ilości prac jego uruchomienie nastąpi w maju. Montowane są elementy mechaniczne, instalacje elektryczne, monitory, skanery, i inne urządzenia niezbędne do obsługi sortera, jak również trwają prace dotyczące integracji sortera z systemami IT Poczty Polskiej. Wydajność operacyjna urządzenia pozwoli na posortowanie 15 tys. przesyłek na godzinę.

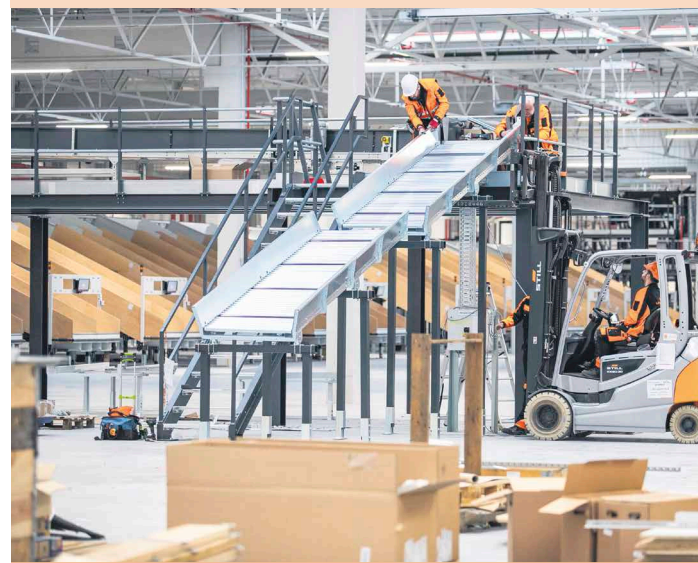
Naszym celem jest osiągnięcie znaczącego wzrostu przychodów w tym segmencie i utrzymanie wysokiego standardu świadczonych usług, ale także komfort pracowników. Obecnie koncentrujemy się na tym, aby zapewnić obsadę niezbędną do pełnego uruchomienia sortowni w maju br. Niebawem ruszy kampania rekrutacyjna skierowana do kandydatów z okolic Radzimina, Wołomina i innych miejscowości

To będzie największy i najnowocześniejszy kompleks logistyczny Poczty Polskiej. Sortownia rozpocznie pracę w maju 2024 roku. Wszyscy mamy nadzieję, że odąd przesyłki będą szybciej docierać do adresata. Najważniejsze, że spółka planuje zatrudnić wtedy 600 osób: kobiet i mężczyzn.

Pracuj w ultra nowoczesnej sortowni Poczty Polskiej



Największy i najnowocześniejszy kompleks logistyczny Poczty Polskiej



Praca będzie ułatwiona dzięki najnowocześniejszym wynalazkom. Wielki sorter robi wrażenie na oglądających. Patrząc, ma się wrażenie, że maszyna ciągnie się daleko aż po horyzont. Dopiero kiedy próbuje się ją okrążyć — nabiera się przekonania, że jest jeszcze większa, niż się początkowo wydawało. Części do jej zbudowania przyjechały ze wszystkich stron świata. Pomyśl jej stworzenia to wielki krok w przyspieszeniu przesyłania paczek.

w okolicy naszego obiektu — podkreśla Paweł Witkowski, zastępca dyrektora Biura Sieci i Logistyki Poczty Polskiej.

Już teraz w kompleksie pracuje kilkadziesiąt osób. Pełnią one różne zadania w każdym budynku: od prac biurowych po inżynierskie. A co kryje się pod tajemniczymi nazwami trzech budynków?

Co mieści się w budynkach?

W hali cross dock zlokalizowany został magazyn wysokiego składowania, magazyn handlowy oraz powierzchnia przeznaczona na usługę paletową. Budynek został wyposażony w 36 hydraulicznych ramp przystosowanych do zała-

duńki i rozładunku pełnej gamy pojazdów, od busów 8-paletowych z DMC do 3,5 t po zestawy 40-tonowe. W tym obiekcie realizować się będzie usługa przesyłki paletowej zarówno krajową, jak i międzynarodową oraz magazynowanie.

W magazynie wysokiego składowania świadczone są usługi magazynowania, jako jednego z elementów łańcucha dostaw, które skierowane są do szerokiej grupy klientów — firm produkcyjnych i handlowych, które chcą optymalizować koszty logistyczne. Odbywa się tam przyjęcie towaru do magazynu, oraz wszystkie czynności związane ze składowaniem i zarządzaniem zapasami, kompletnością zamówień, zabezpieczeniem towarów, wydawaniem oraz okresową inwentaryzacją.

Magazyn handlowy pełni rolę centrum dystrybucyjnego dla dzia-

ników do obsługi placówki. Większość stanowisk obejmą kierowcy.

Ekologia

Co ciekawe, budowa została ukończona już w październiku 2023. Obiekt Warszawa II został pozyskany w formie najmu. Jego główny wykonawca — firma Panattoni — realizację poprzedził analizą potrzeb Spółki, zarówno biznesowych, jak i środowiskowych. Wykonawca zadbał nie tylko o funkcjonalność, ale i o ekologię. Magazyn posiada Certyfikat BRE-EAM na poziomie Excelent, co oznacza wysoki standard w zakresie ochrony środowiska, dbałości o klimat i społeczności lokalne oraz komfort użytkownika. Dodatkowo obiekt został wyposażony w systemy inteligentnego zarządzania energią, ochrony zasobów wodnych.

największe wyróżnienie

Stefania Onurah została zakwalifikowana do "NBA Academy Women's Global Program"

Marecka uczennica w Akademii NBA

Stefania Onurah zawodniczka UKS JEDYNKA MARKI, uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Markach, reprezentantka kadry WOZKosz WM jako jedna z czterech Polek i zarazem najmłodsza z nich (rocznik 2009-08) znalazła się w gronie 53 zawodniczek na świecie objętych programem

Znalezienie się w gronie 53 zawodniczek na świecie wypowanych do programu największej, najbardziej popularnej kobiecej ligi świata NBA, jest ogromnym sukcesem i wyróżnieniem dla młodej mareckiej zawodniczki UKS Jedynka Marki.

- W czwartkowy wieczór w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie odbyła się uroczystość nadania powołań do Kadry Mazowsza Chłopców i Dziewcząt w kategorii



Stefania Onurah jako jedna z czterech Polek i zarazem najmłodsza z nich (rocznik 2009-08) znalazła się w gronie 53 zawodniczek na świecie objętych programem NBA Academy Women's Global Program

NBA Academy Women's Global Program. Program obejmuje serię spotkań na platformie ZOOM dla najlepszych młodych koszykarek w wieku 14-16 lat spoza Stanów Zjednoczonych.

Można śmiało stwierdzić, że jest to największe wyróżnienie i docenienie pracy jaką Stefania wykonuje w historii klubu, szkoły, a nawet miasta. Nikomu przecież nie trzeba mówić czym jest NBA! — informuje Urząd Miasta Marki

U14K. W dniach 28 lutego - 3 marca reprezentanci naszego województwa będą walczyć podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Krakowie oraz Wieliczce. Wśród powołanych znalazła się oczywiście Stefania Onurah zawodniczka UKS Jedynka Marki. Gratuluję. Trzymamy za sukcesy Kadry — napisał w mediach społecznościowych Jacek Orych, Burmistrz Miasta Marki.

Wesprzyj cierpiących w ostatnich chwilach ich życia! Przekaż dar serca na rzecz Hospicjum Opatrności Bożej!

Wpłaty prosimy kierować na konto:



HOSPICIUM OPATRNOŚCI BOŻEJ
KSIĘŻA ORIONIŚCI

HOSPICIUM OPATRNOŚCI BOŻEJ KSIĘŻA ORIONIŚCI
05-200 WOŁOMIN, ul. Piłsudskiego 44
www.hospicjumopatrznosci.org

KRS 0000315342

konto 02 1240 6335 1111 0000 5137 9476

NAGWYŻSZA JAKOŚĆ TKANIN

T-SHIRT z nadrukiem



PHU „LOGOS” s.c.
Kobyłka, ul. Napoleona 4

ZŁÓŻ ZAMÓWIENIE LUB ZAPYTAJ blazej@logos.home.pl



DTE, FLEX, FLOX, SOLWENT, SUBLIMACJA, HAFT

- Przez 5,5 roku był Pan radnym powiatowym. W poprzedniej kadencji radnym Rady Miejskiej w Wołominie. Patrząc na Pana wiek - 28 lat - i w sumie już 9,5 roku w samorządzie - to duże doświadczenie. Wiem, że jest Pan związany z biznesem. Czy Pana zdaniem samorządy wykorzystują potencjał lokalnego biznesu? Czy i jak, pomagają przedsiębiorcom?

- To prawda, pochodzę z przedsiębiorczej rodziny, mam to w genach. Od małego ciekawił mnie świat biznesu i prowadzenia własnej firmy. Będąc dzieckiem wydawało mi się, że to sama przyjemność. Myślałem - Jestem w swojej firmie stemem, żeglarzem i okretem, pracuję kiedy chce, nikt mnie do niczego nie zmusza. Wydawało się, że to jest fajne. Jednak w dorosłej rzeczywistości świat bywa zupełnie inny. Zławsza jak porównamy czasy, początków mojej rodziny i prowadzenia biznesu w latach 90-tych do roku 2024.

W pracy na etacie pełnisz swoje obowiązki w określonych godzinach. Przy własnej działalności (zwłaszcza jednoosobowej) nie ma czegoś takiego jak chorowanie, urlop czy zastępstwo. Jesteś zdanym na siebie. Dzisiaj naprawdę jest ciężko prowadzić biznes, zwłaszcza ten mały. Konkurencja na rynku jest duża praktycznie w większości dziedzin gospodarki. Pod względem urzędniczym bywa, że trzeba zbierać masę dokumentów i pozwoleń, które według mnie nie do końca spełniają swoją rolę. Już nie wspomnę o liczących opłatach i wydatkach jakie mają polscy przedsiębiorcy. Sam prowadzę swoją firmę, dlatego doskonale z autopsji rozumiem inne osoby, prowadzące działalność gospodarczą.

- Czy jest możliwa współpraca/pomoc przedsiębiorcom ze strony samorządów?

- Pamiętam jak dziś, jeszcze w kadencji 2014-2018, gdy byłem radnym Rady Miejskiej w Wołominie, uczestniczyłem w spotkaniu w Urzędzie Miejskim, które dotyczyło przebudowy jednej z ulic naszego miasta. Był tam mężczyzna, który prowadził firmę już wiele lat. Mieliśmy wówczas krótką wymianę zdań na temat podejścia do relacji Biznes-Samorząd.

W pamięci utkwiło mi jedno zdanie. „Urzednicy nie muszą pomagać, wystarczy że nie będą przeszkadzać”. Myślę, że to zdanie jest aktualne i dziś. Słyszałem niedawno historię o przedsiębiorcy, który chciał przejąć rodzinny biznes, zakładając na siebie nową firmę. Charakterystyka przedmiotu działalności była taka sama jak tej poprzedniej. Wydawać by się mogło, że nie potrzeba specjalnych

mamy oczekiwać, że w naszym mieście pojawią się nowe firmy? Na razie jesteśmy na etapie odstraszania ich.

- Niestety muszę się tu z Panem zgodzić bowiem od kilkudziesięciu osób usłyszałem w ostatnim czasie wiele podobnych historii mówiących o zmianie lokalizacji biznesów bądź rezygnacji ich rejestracji w Wołominie, bo - jest

O samorządzie i byciu samorządowcem w aspekcie rozwoju lokalnego biznesu z Pawłem Banaszkim, kandydatem PiS do Rady Powiatu Wołomińskiego z Wołomina, rozmawia Zbigniew Grabiński, redaktor naczelny „Zycia”.

Wystarczy że urzędnicy nie będą przeszkadzać

pozwoleń skoro wcześniej ojciec przyszłego przedsiębiorcy prowadził interes w tym miejscu przez wiele lat. Nic bardziej mylnego. Okazało się, że przyszły biznesmen będzie musiał czekać z tym co najmniej 6 miesięcy, a może się przeciągnąć nawet do roku.

- Co wtedy robi taka osoba, gdy napotyka na tak dużą przeszkodę?

- Stara się szukać nowych rozwiązań. Wspomniany zainteresowany postanowił udać się do innej miejscowości. W sąsiedniej gminie czekał na te same dokumenty 3 tygodnie. Jak z takim podejściem

za dużo przeszkód? Z czego to, Pańskim zdaniem wynika?

- Urodziłem się w Wołominie w 1996 roku, w czasie gdy stolica naszego powiatu siała groźę w całym kraju. Minęło 28 lat i dalej słysząc od niektórych naszych mieszkańców słowa „mafia”. To jest naprawdę smutne. Cemu ta gmina przez blisko 3 dekady nie zrobiła czegoś, co mogłoby odkleić tamtą łatkę i dać zarazem nowe, bardziej przyjazne skojarzenia. Wołomin potrzebuje rozwoju, a co za tym idzie ludzi, którzy mają świetne

pomyśli i są zdeterminowani, żeby je zrealizować. Jestem przekonany, że w naszym mieście jest dużo takich osób. Młodych trzeba oświecać, by stali się diamentami, z których nasz Wołomin może stać się znany z innej, tej lepszej strony. Kto wie, może wśród naszych mieszkańców jest osoba która stworzy firmę która nie tylko da nowe miejsca pracy - co oczywiście

tym jaki Wołomin może być za 10, 20 czy 30 lat. Oczywiście łatwo jest myśleć o przyszłości. Ale sam wiem po sobie jak szybko płynie czas. Wydawało mi się że jeszcze niedawno zostałem najmłodszym radnym w historii Wołomina a od tego czasu minęła już dekada. Jest też pewna kwestia która cały czas mnie martwi, jestem radnym już 10 lat a ciągle

cjonować. Co, Pana zdaniem, stoi na przeszkodzie, że tak się nie dzieje?

- Ciężko jest rozwinąć biznes jeśli np. nie ma planu zagospodarowania, jeśli nie ma dróg czy mediów. W kontekście ulic nie mam na myśli tylko tych, gdzie potencjalne ma stanąć budynek nowej firmy. Ale chodzi mi o całą Gminę. Słyszałem, że Wołomin się wydłudnia, że ludzie czy firmy się przenoszą. Wszyscy mówią o tym, że trzeba to naprawić. Ale nie dostrzegam dalekosiężnych planów. Zobaczymy, jeszcze zanim droga 634 zaczęła być remontowana, w rejonie ulic Sasina i Armii Krajowej w godzinach popołudniowych, już teraz tworzą się korki. To są rzeczy do zmiany, jeśli chcemy, aby Wołomin rósł nie tylko w siłę, ale aby przybywało tu zarówno firm jak i mieszkańców. A firmy to ludzie, pracownicy, klienci, kontrahenci, którzy się przemieszczają. Wyobraźmy sobie sytuację, że w ciągu dekady w Wołominie przybędzie 10 czy 20 tysięcy mieszkańców. Czy dziś ktoś już pomyślał o tym, co może się dziać w Wołominie, jeżeli już teraz mamy paraliż i korki jak w Warszawie?

- Co pomogłoby w rozwoju młodym ludziom?

- Jeżeli chodzi o pokolenie młodych, to uważam, że powinna powstać powiatowa instytucja, może komisja, ds. przedsiębiorczości. Mogłaby się składać z ekspertów z różnych dziedzin. A jej działanie miało by na celu, może nie bezpośrednie wsparcie finansowe, ale mogłaby przyjmować chętnych z ciekawymi pomysłami na różne projekty, które, jeśli uznałaby, że dany pomysł ma w sobie potencjał, to pomagałaby rozwinąć taki biznes. Nie zawsze do wielkich pomysłów potrzebne są miliony. Uważam, że spora część społeczeństwa ma talent do rozwijania tego, co nas otacza. Samorząd powinien tworzyć szeroki wachlarz możliwości wprowadzania innowacyjnych projektów. Pomagać tym, którym czasem brakuje trochę szczęścia lub kogoś, kto skieruje na dobre tory. Może wtedy, wreszcie pojawi się ktoś z zakresu radzenia sobie z problemem odpadów, który jest od lat wielkim problemem naszego miasta?



- Pamiętam jak dziś, jeszcze w kadencji 2014-2018, gdy byłem radnym Rady Miejskiej w Wołominie, uczestniczyłem w spotkaniu w Urzędzie Miejskim, które dotyczyło przebudowy jednej z ulic naszego miasta. Był tam mężczyzna, który prowadził firmę już wiele lat. Mieliśmy wówczas krótką wymianę zdań na temat podejścia do relacji Biznes-Samorząd. W pamięci utkwiło mi jedno zdanie. „Urzednicy nie muszą pomagać, wystarczy że nie będą przeszkadzać”. Myślę, że to zdanie jest aktualne i dziś - mówi Paweł Banaszek, kandydat do rady powiatu wołomińskiego z z Wołomina listy Prawo i Sprawiedliwość

TU: Kiedy Pan został burmistrzem, brakowało miejsca w szkołach i przedszkolach. Atmosfera była gorąca jak teraz ta dotycząca śmieci. Udało się rozwiązać problem przedszkolny?

- Kiedy zostałem burmistrzem, gmina liczyła 24 tysiące mieszkańców. Dzisiaj liczy 30,5 tysiąca, czyli o 6,5 tysiąca więcej. Mamy rozwiązany problem miejsc w przedszkolach. W 2015 roku mieliśmy ok. 200 miejsc w przedszkolach publicznych. Dzisiaj tych miejsc mamy 1900. To wystarczy. W każdej rekrutacji zostaje nam ok. stu wolnych miejsc. Przyjmujemy nawet dzieci z gmin sąsiednich. Czasem zdarzają się takie sytuacje, np. w Załubicach, że w danym roczniku jest o pięćdziesiąt dzieci więcej niż miejsc. Wówczas oferujemy miejsce w innym przedszkolu. Bardzo dynamicznie rozwija się Słupno i prędzej czy później staniemy przed dylematem, że będzie trzeba zorganizować dodatkowe przedszkole. Na dziś jednak nie jest to konieczne. W szkołach została wykonana duża praca. Przez 9 lat Gmina rozbudowała szkołę podstawową nr 1 i nr 2 w Radzyminie, SP nr 2 w Słupnie i w Załubicach. Stworzyliśmy dodatkowe 1000 miejsc. Sytuacja jest dużo lepsza niż była, ale jestem daleko od stwierdzenia, że całkowicie rozwiązana.

TU: Ilu miejsc brakuje w szkołach?

- Bardzo dużo dzieci jest w Szkole Podstawowej nr 2 w Radzyminie. To placówka, do której ja chodzę, a teraz to szkoła mojej córki. Pomimo, że ją rozbudowaliśmy o całe piętro, to w dalszym ciągu praca jest częściowo dwuzmianowa. Największą szkołą w Radzyminie jest „jedynka”, gdzie uczęszcza 1100 dzieci. Problem dwuzmianowości mamy tu w klasach 1-3.

W planach mamy budowę szkoły w Nadmie. Tam nie brakuje miejsc, ale szkoła nie spełnia warunków lokalowych. Placówka była kiedyś małą większą szkołą i część sal jest przeznaczona dla 12 osób. W innych szkołach, klasy liczą ok. 25. dzieci. W szkole w Nadmie, ze względu na wielkość sal, przy 25 uczniach, trzeba tworzyć 2 oddziały. W 2012 roku szkoła była rozbudowana, ale do-

budowano sale tej samej wielkości. **BW: Dlaczego zatem przyjmuje dzieci z Kobylki?**

- W tej chwili przyjmuje kobyliczan tylko do przedszkola. Był taki czas, kiedy dziecko skończyło przedszkole, rodzice usilnie prosili o przyjęcie do szkoły. To fajna, mała placówka,

walibyśmy kilka dodatkowych sal lekcyjnych. W tym budynku musimy wszystko w środku wyburzyć. Zostanie tylko przedszkole. W przetargach tę inwestycję wyceniono na ok. 40 milionów złotych. Mając ograniczony budżet, skupiamy się na rozbudowie szkoły w

- 31 stycznia 2024 roku uchyliliśmy decyzję środowiskową wydaną 31.07.2023 r. dla przedsięwzięcia polegającego na budowie zakładu produkcyjno-usługowego, w ramach którego planowana była budowa kompostowni na terenie działki o nr ew. 284/2 w Starym Dybowie.

ławcze już wydało w tej sprawie jedną decyzję nie po ich myśli. Pan nie podziela tych emocji.

- Do Urzędu Miasta i Gminy Radzymin wpłynęły od mieszkańców liczne pisma, które zostały przekazane do rozpatrzenia do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie.

Z Burmistrzem Radzymina, Krzysztofem Chacińskim o rozbudowie szkół, przedszkoli, miejscowym planie zagospodarowania oraz nowych wątkach dotyczących kompostowni rozmawiają Teresa Urbanowska i Barbara Wiśniowska.

Przyjmujemy 750 dodatkowych uczniów i nie będziemy mieli kompostowni!

gdzie dzieci są dobrze zaopiekowane. 10 lat temu, dzieci w Nadmie było bardzo mało i tej szkole groziło zamknięcie. Wtedy wymyślono sposób, żeby rozwijać przedszkole, a dzieci z Nadmy i Kobylki kształtowały te grupy. Tak jak wspominałem, obecnym problemem w tej szkole są pomieszczenia.

Nadmie i szkoły nr 2 w Radzyminie, bo tutaj za 80 milionów jesteśmy w stanie rozwiązać bardzo dużo problemów. Nowa szkoła nr 3 w Radzyminie, którą planujemy zlokalizować przy ul. Słowackiego, pochłonie ok. 100 mln złotych. Mamy do wyboru wyłożyć 100 mln dla 24 sal lekcyjnych albo 80 mln na budowę 16 sal

Postanowienie SKO nie wpływa na moją decyzję wydaną w dniu 31 stycznia 2024 r. uchylającą decyzję środowiskową z dnia 31.07.2023r. W sprawie budowy kompostowni i kruszarni SKO prowadzi jednocześnie kilka postępowań i w przyszłości mogą pojawić się inne rozstrzygnięcia dotyczące podobnych wniosków, a nie mających wpływu na uchalenie decyzji - zapewnia Burmistrz Radzymina, Krzysztof Chaciński.

BW: Teraznie grozi jej zamknięcie?

- Zagrożenia nie ma. Projektujemy szkołę 16-salową, czyli po dwie klasy w roczniku. Dzisiaj demografia nie pokazuje, że będzie tak duże zapotrzebowanie na sale lekcyjne, ale sprawdząją się wciąż nowi mieszkańcy i myślę, że w ciągu kilku lat zapotrzebowanie się pojawi. W każdej innej szkole wybudowa-

w Nadmie i 12 w Radzyminie, czyli razem 28 sal. Sprawa jest jasna. Jak rozbudujemy obie te szkoły zapewni godne warunki dla 750 uczniów. **BW: Zabłokował Pan budowę kompostowni, ale inwestor odwołał się od decyzji. Mieszkańcy nadal się boją, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze rozpatrzy sprawę na korzyść inwestora. Jakie są możliwe scenariusze?**

Ponadto, mając na uwadze opinie zgromadzone w toku wznowionego postępowania, odmówiłem wydania decyzji środowiskowej dla planowanej inwestycji.

Od decyzji Inwestor złożył odwołanie, które wraz z aktami sprawy zostało przekazane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie. **BW: Mieszkańcy są przerażeni, że Samorządowe Kolegium Odwo-**

SKO, w dniu 6 lutego br., rozpatrzyło wnioski stron postępowania dot. przywrócenia terminu do odwołania od decyzji nr 54/2023 i wydało postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do złożenia odwołania. Pozostaje to jednak bez znaczenia, ponieważ decyzja, od której mieszkańcy chcieli się odwołać, została już uchylona. Postanowienie SKO nie wpływa na moją decyzję wydaną w dniu 31 stycznia 2024 r. uchylającą decyzję środowiskową z dnia 31.07.2023r. W sprawie budowy kompostowni i kruszarni SKO prowadzi jednocześnie kilka postępowań i w przyszłości mogą pojawić się inne rozstrzygnięcia dotyczące podobnych wniosków a nie mających wpływu na uchalenie decyzji.

BW: Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego gminy Radzymin zakłada mniej budownictwa mieszkaniowego, więcej zalesień, więcej działek inwestycyjnych. Mieszkańcy obawiają się, że wartość ich działek spadnie i nie będą mogli nimi swobodnie dysponować.

-Gmina Radzymin prowadzi teraz procedurę sporządzenia Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego. Obecnie obowiązujące przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym narzucają na samorządy konkretne zasady sporządzania powyższego dokumentu oraz wyznaczania poszczególnych stref z różnymi typami zagospodarowania.

Gmina, w związku z obostrzeniami prawnymi, na pewnym obszarze - obecnie o przeznaczeniu rolnym - w projekcie nowego Studium proponuje tereny związane z działalnością gospodarczą. Wynika to z faktu, że prawo nie pozwala zaplanować już więcej terenów pod zabudowę mieszkaniową. Chcemy więc, obecne tereny rolne przeznaczyć pod tereny inwestycyjne.

Występują również obszary, których przeznaczenie w obowiązujących planach na tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, od wielu lat nie zostało „skonsumowane”, nie rozwija się, w wystarczającym stopniu zabudowa. Dla niektórych z tych obszarów, Gmina proponuje w Studium zmianę ich przyszłego zagospodarowania na tereny działalności gospodarczych.

W zakresie tematu kompostowni, zgodnie z naszymi zapewnieniami, do projektu Studium wprowadzone zostały wytyczne do sporządzenia nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, wykluczające możliwości lokalizacyjne inwestycji opierających się na gospodarce odpadami.

Wszelkie istniejące lub projektowane drogi w mpzp mają na celu utworzenie nowych ciągów komunikacyjnych dla terenów budowlanych.

Konieczność sporządzenia nowego Studium, a także jego kształt, w większości narzucony jest przez szczegółowe wytyczne ustawy oraz dokumentów wykonawczych. Podejmowane zatem działania dotyczące sporządzenia Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Radzymin są konieczne i mają na celu przywrócenie gminie możliwości uchwalania kolejnych planów zagospodarowania przestrzennego.

- Jaki ma Pan pomysł na Dąbrówkę?

- Mieszkamy w fantastycznej gminie z potencjałem, pięknie położonej, świetnie skomunikowanej dzięki trasie S8. Chciałbym, żeby była wizytówką Mazowsza, żeby była pozytywna, bogata, a mieszkańcy uśmiechnięci i dumni z niej. Zmiany zaczęły się od porządkowania najpilniejszych spraw związanych z funkcjonowaniem gminy, w tym samego urzędu: żeby był przyjazny, otwarty, dostępny, a każdy mieszkaniec wychodził z niego zadowolony, wysłuchany i uprzejmie obsłużony. Później zajmę się dużymi inwestycjami. Trzeba wybudować drugą oczyszczalnię, wodociąg, kanalizację i drogi, bo ich brakuje lub są w fatalnym stanie. Powinniśmy stworzyć spójny system połączeń autobusowych z Radzyminem przy wykorzystaniu środków od wojewody i zwiększyć ilość kursów. Kiedy zapewnię dobry dojazd, chcę inwestować w bazę sportową i rekreacyjną. Najważniejsze dla mnie, żeby nasze 4 szkoły dobrze funkcjonowały. Chcę wspierać oddolne inicjatywy dyrektorów i nauczycieli. Nie zapominam również o naszych seniorach. Zamierzam urozmaicić ofertę dla osób w każdym wieku, aby całe rodziny miały możliwość aktywnego i ciekawego spędzania czasu.

- Skąd Pan weźmie pieniądze na te pomysły?

- Trzeba obniżyć poziom wydatków bieżących, który jest zbyt wysoki. Po drugie: zwiększyć poziom dochodów przez uszczelnienie systemu podatkowego, ale bez podnoszenia stawek opłat dla mieszkańców. Po trzecie: oszczędności powinny generować dodatkowe dochody. Wiem, jak te pieniądze namnażać.

- Nie obawia się Pan sprzątnięcia po poprzednikach?

- Na początku czekają mnie miesiące ciężkiej pracy, ale gmina ma potencjał, a ja wiem, że sobie poradzę. Gdybym nie miał pomysłów, to bym nie kandydował. Mam teraz świetną pracę, aktywnie działam w samorządzie, ale mieszkam w Dąbrówce i nie podoba mi się, w jakim kierunku zmierza moja gmina. Tu żyję od urodzenia, tu mieszkają moje dzieci, rodzice, ukochana żona. Chciałbym, żeby wszystkim mieszkańcom Gminy Dąbrówka żyło się lepiej i wiem, jak to zrobić.

- Jak zająć się tyloma sprawami naraz?

- Są wyzwania, ale i wielki potencjał w naszej gminie. Trasa S8 zapewniła dobry dojazd. Mamy dużo firm, a możemy mieć kolejne. Do tej pory wydatki były skierowane trochę w niewłaściwą stronę. Znam się na pracy urzędnika, lubię to robić i wiem, jak wyprowadzić naszą gminę na prostą. Od prawie 20 lat nieprzerwanie pracuję w samorządzie na stanowiskach kierowniczych.

- Panie Robertcie. Czy jest Pan członkiem tej partii?

- Zawsze byłem bezpartyjny, jestem bezpartyjny i nie zamierzam tego zmieniać w przyszłości.

- To skąd ten szyld?

- W trakcie mijającej kadencji przyłączyłem się do Klubu Radnych PiS ponieważ będąc radnym niezależnym, nie zrzeszonym w żadnym Klubie Radnych, Przewodniczący Rady odmawiał mi możliwości udziału w pracach nad projektami budżetów argumentując to tym, że w pracach nad budżetem mogą brać udział tylko przedstawiciele Klubów Radnych. W Radzie Miejskiej mijającej kadencji funkcjonują tylko dwa Kluby Radnych: „Pozytywny Wołomin” oraz „Prawo i Sprawiedliwość” postanowiłem przyłączyć się do tego drugiego, gdyż bardziej on odpowiada moim przekonaniom i wizji naszej gminy.

- Czytając Pana posty na FB, nie sposób nie zauważyć, że jest Pan osobą dla której sfera wiary nie jest obojętna. Czy to zaważyło o wyborze Klubu?

- Nigdy nie wstydzilem się mojej wiary i przekonań jednak w racji samorządowej nie liczy się dla mnie światopogląd, wiara, wyznanie osób z którymi przychodzi mi pracować. Nie jestem radykałem w stosunku do innych ale staram się o własną niezależność światopoglądową. To są sprawy indywidualne każdego z nas.

- Niektórzy uważają, że szyld PiS najlepiej jest schować...

- Nigdy nie należy mieszać polityki z samorządem. Chociaż mimowolnie będzie się to gdzieś przeplatało. Moim zdaniem zawsze trzeba wybrać – samorząd, albo polityka. Osiem

Począwszy od 2005 r., najpierw byłem kierownikiem ZGK, następnie od 2011 r. zastępcą wójta Gminy Dąbrówka. Od 2019 r., kiedy wygrałem konkurs na dyrektora jednostki oświatowej, pracuję w urzędzie w Strachówce, a zastępcą wójta jestem tam od 1 stycznia 2020 r. Wcześniej zdobywałem doświadczenie w kancelarii prawnej.

- Jakimi sukcesami może się Pan pochwalić?

Z kandydatem na wójta Gminy Dąbrówka, Zenonem Zadróznym, o szkołach, drogach i komunikacji międzygminnej, a także o problemach i pomysłach na ich rozwiązanie rozmawia Barbara Wiśniowska

Gmina Dąbrówka naprawdę może stać się wizytówką Mazowsza



Trzeba wybudować drugą oczyszczalnię, wodociąg, kanalizację i drogi, bo ich brakuje lub są w fatalnym stanie. Powinniśmy stworzyć spójny system połączeń autobusowych z Radzyminem przy wykorzystaniu środków od wojewody i zwiększyć ilość kursów. Kiedy zapewnię dobry dojazd, chcę inwestować w bazę sportową i rekreacyjną. Najważniejsze dla mnie, żeby nasze szkoły dobrze funkcjonowały - wylicza kandydat na wójta Dąbrówki, Zenon Zadróznym.

- Strachówka jest gminą z niskimi dochodami, bez przemysłu. Jednak sporo udało nam się osiągnąć w tej kadencji: obniżyliśmy zadłużenie, mamy liczne inwestycje, które gminę wywindowały do czołówki ogólnopolskiej, mamy świetne wyniki finansowe, zbudowaliśmy bardzo dużo wodociągów, rozbudowujemy szkołę, zagospodarowaliśmy całe centrum, budujemy świetlicę. Nie umniejszając roli świetnego wójta Strachówki i sprawnego urzędu, mogę z dumą powiedzieć, że mam swój mały udział w tym sukcesie.

- Jak wyobraża sobie Pan współpracę z radnymi z opozycji?

- Do tej pory miałem szczęście do radnych, właściwie wszyscy działali jednogłośnie. Uważam, że jeżeli ma się dobre pomysły, dobrze argumentuje, słucha się uwag - to da się ich przekonać, bo to są mądrzy ludzie,

którzy chcą zrobić coś dobrego dla swojej gminy. Niemniej uważam, że kontrola radnych nad wójtem jest dobra i zdrowa, a konstruktywna krytyka pozwala często wypracować jeszcze lepsze rozwiązania dla mieszkańców.

- Co to znaczy, że szkoły mają dobrze funkcjonować?

- Dąbrówka jest gminą dość młodą, a dzieci są naszą przyszłością. Szkoły powinny dobrze uczyć i

powódz, wtedy pozostaje ewakuacja. Działac trzeba teraz, naciskać na rządzących, żeby pogłębić nie tylko koryto Bugi na dłuższym odcinku, ale też Zalewu Zegrzyńskiego. Działania gminy są bardzo ważne, natomiast bez działań rządowych - będziemy mieli powódz co kilka lat. Nie możemy odpuścić. Będę zabiegał, żeby państwo rozwiązało ten problem i mam zamiar zawiązać szersze partnerstwo samorządowe

Publiczne Przedszkole Nr 2 „Leśny Zakątek” zostało docenione w Plebiscycie Edukacyjnym 2023 - zajęło pierwsze miejsce w kategorii Przedszkole Roku w powiecie wołomińskim.

Publiczne Przedszkole Leśny Zakątek Przedszkolem Roku

Uroczyste wręczenie nagrody miało miejsce 31 stycznia br. podczas uroczystej gali Plebiscytu Edukacyjnego 2023 w Warszawie.

W imieniu Dyrektora Publicznego Przedszkola Nr 2 Leśny Zakątek w Ząbkach - Beaty Krajewskiej - dyplom za zajęcie pierwszego miejsca w kategorii Przedszkole Roku w powiecie wołomińskim odebrali przedstawiciele Rady Pedagogicznej oraz Rady Rodziców.

największe tego typu wydarzeniu w Polsce. Jego celem jest nagrodzenie najbardziej charyzmatycznych i kreatywnych nauczycieli oraz placówek, gdzie nie tylko doskonale przekazuje się wiedzę, lecz także cieszą się one autorytetem i sympatią oraz zaufaniem



W imieniu Dyrektora Publicznego Przedszkola Leśny Zakątek w Ząbkach - Beaty Krajewskiej - dyplom za zajęcie pierwszego miejsca w kategorii Przedszkole Roku w powiecie wołomińskim odebrali przedstawiciele Rady Pedagogicznej oraz Rady Rodziców.

- Bardzo się cieszymy się, że praca naszego małego, kameralnego przedszkola została zauważona i doceniona w Plebiscycie Edukacyjnym 2023 - poinformowało Publiczne Przedszkole Leśny Zakątek w Ząbkach. Plebiscyt Edukacyjny to

zarówno rodziców i opiekunów dzieci, jak i przedszkolaków.

W przypadku przedszkoli biorących udział w tym prestiżowym plebiscycie, najważniejsza była oczywiście ocena rodziców, którzy powierzają placówkom edukacyjnym swoje pociechy. To właśnie rodzice lub opiekunowie oceniając przedszkole, biorą pod uwagę wiele różnych czynników.

drukarnia cyfrowa
xero / skanowanie
tel. 660 778 347
LOGOS

O Wołominie, wyborach - tych życiowych i samorządowych z Robertem Kobusem, wieloletnim radnym wołomińskim, kandydującym na urząd Burmistrza Wołomina i radnego Rady Miejskiej w Wołominie z listy Prawo i Sprawiedliwość.

Czasem trzeba wybrać, innej drogi nie ma



- Najwyższa pora na trzeźwe spojrzenie na sytuację Miasta i Gminy Wołomin. Dwie kadencje - w sumie 9,5 roku rządów obecnej burmistrz doprowadziły do sytuacji, w której Wołomin znajduje się na krawędzi utraty płynności finansowej, o czym dobitnie w swoich opiniach po raz kolejny przypomina RIO. Przewidywane zadłużenie Wołomina na koniec bieżącego roku ma wynieść ponad 190 milionów zł. Co oznacza 4 000,00 zł na każdego mieszkańca naszej gminy od noworodka do seniora - mówi Robert Kobus, jeden z kandydatów na burmistrza Wołomina.s

lat temu narzekaliśmy na PO. Dziś słyszymy narzekanie na PiS. A tak naprawdę nie wiadomo co będzie za chwilę bo czas, jak widzimy są bardzo niespokojne i wszystko ulega dynamicznie zmianie. Nikt dziś nie wie w jakim kierunku te zmiany nastąpią. Jeszcze raz podkreślę, że dla mnie nie są ważne barwy polityczne, liczy się człowiek oraz chęć i umiejętność współpracy dla dobra mieszkańców.

- Ponieważ leży mi na sercu dobro Wołomina i jego mieszkańców.
- Wszyscy tak mówią. Czym Pan się różni od innych kandydatów?
- Najwyższa pora na trzeźwe spojrzenie na sytuację Miasta i Gminy Wołomin. Dwie kadencje - w sumie 9,5 roku rządów obecnej burmistrz doprowadziły do sytuacji w której Wołomin znajduje się na krawędzi utraty płynności finansowej o czym dobitnie w swoich opiniach po raz kolejny przypomina RIO. Przewi-

dywane zadłużenie Wołomina na koniec bieżącego roku ma wynieść ponad 190 milionów zł. Co oznacza 4 000,00 zł na każdego mieszkańca naszej gminy od noworodka do seniora. „Trzeba skończyć zadłużanie gminy” - powtarzała obecna burmistrz w latach 2015-2016. Zapowiadała, że nie będzie jej zgody na zadłużanie miasta „ponieważ jak wiadomo, kredyty trzeba spłacać”. A dziś kończy swoją drugą kadencję z tak ogromnym zadłużeniem.

- W takim razie jak Pan sobie wyobraża pierwszy rok nowej kadencji, jeśli nastąpi zmiana władzy i to Pan przejmie stery miasta?

- Na pewno trzeba zacząć od restrukturyzacji zadłużenia, tak aby przynajmniej ograniczyć koszty obsługi długu, które obecnie są na poziomie ok. 10 milionów zł. rocznie. Tyle kosztuje budowane przedszkole przy ulicy Wiejskiej, które nie może się od wielu miesięcy doczekać oddania do użytku. Miało być oddane do użytku w minione wakacje. A za chwilę będą kolejne. Przez to przedszkole na Fieldorfa przyjęło jedną grupę więcej niż normalnie. Mamy połowę marca a budynek przedszkola nadal jest nie ukończony i nie ma odbioru technicznego.

- Przedszkole to nie jedyna inwestycja, która tak bardzo przeciągnęła się w czasie. Spójrzmy na P&R w Lipinkach. Tam inwestycja zaczęła wycinką drzew kilka lat temu a co z jej realizacją?

- To kolejny z wielu przykładów, gdzie brak jest dialogu władz Wołomina ze stronami biorącymi udział w inwestycji, czasem jest to PKP, czasem MZDOW lub chociażby starostwo po-

wiatowe, co sprawia, że te nasze wołomińskie inwestycje tak się ślimaczą. Nie można wszystkiego ciągle zwać na innych. Bo inne gminy potrafią działać ponad podziałami dla dobra swoich mieszkańców. Mógłbym tu wymienić cały szereg inwestycji, które są przeciągane w czasie. Oczywiście są też takie, które przeprowadzono w terminie i bez zastrzeżeń. Nie zawsze jest źle, a nie myli się tylko ten kto nie robi... A finalnie cierpią przez to mieszkańcy bo każda powstająca inwestycja powoduje mniejsze lub większe utrudnienia w naszym codziennym życiu.

- Z czego to wynika?

Trzeba by tu przeprowadzić szczegółową analizę aneksów. A na to już w tej chwili nie ma czasu bo kadencja dobiega końca.

- Słyszysz się że wołomińskie inwestycje są drogie. Czy zgadza się Pan z taką opinią?

- A co dziś jest tanie? Zaryzykuję stwierdzenie że w Wołominie mamy do czynienia z przeszacowaniem inwestycji. To zabieg czysto księgowy. W projekcie budżetu zawiąza się o kilka lub kilkanaście procent szacunkowy koszt inwestycji przez co ukrywa się środki jakie będzie można wykorzystać w trakcie roku budżetowego. Dzięki temu projekt spełnia wymogi RIO w zakresie kwoty planowanych inwestycji, a miasto po rozstrzygniętych przetargach dysponuje środkami z tzw. „oszczędności” na wydatki oficjalnie niezaplanowane w budżecie. Proste ale skuteczne i zgodne z prawem.

Dalsza część wywiadu czytaj na www.zyciepw.pl

najlepsze w powiecie wołomińskim

- Panie Burmistrzu, rozpoczęła się kampania samorządowa. Na dzień dzisiejszy, w Tłuszczu, swój start ogłosiło troje kandydatów. Na co Pan czeka i czy w ogóle zamierza Pan wystartować w najbliższych wyborach samorządowych?

- Czas rejestracji kandydatów na burmistrza w Miejskiej Komisji Wyborczej mija 14 marca. Obecnie jestem jedynym zarejestrowanym kandydatem (na dzień udzielenia wywiadu tj. 5 marca), 4 marca ogłosiłem także oficjalnie start w mediach społecznościowych. Moja kampania wyborcza wystartowała i mówię oficjalnie, wystartuję po raz czwarty jako kandydat na Burmistrza Tłuszcza, bo tak formalnie nazywa się stanowisko, które piastuję od 13 lat.

- Co chciałby Pan zrealizować, jeśli po raz kolejny uda się objąć to zaszczytne stanowisko?

- Przed nami duże wyzwania związane z realizacją inwestycji dzięki środkom z KPO i ZIT. Mamy dwa ogromne zadania do wykonania. Pierwsze dokończenie wodociągowania gminy Tłuszcz. Drugie to rozpoczęcie budowy nowej oczyszczalni ścieków. Po mimo 13 lat budowania wielu kilometrów sieci wodociągowej, wybudowania dwóch stacji uzdatniania wody nadal kilka z dwudziestu ośmiu sołectw jest bez wody miejskiej. Jeszcze przed wyborami 15 października pozyskaliśmy z rządowego programu Polski Ład 8 000 000 PLN na przebudowę i modernizację SUW na ulicy Wąskiej, zakup samochodu specjalnego tzw. WUKO oraz kontynuację budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Napisaaliśmy również wniosek na kwotę 5 000 000 złotych do KPO, w którym zgłosiliśmy gotowość do dalszej budowy sieci wodociągowej. Jeżeli chodzi o przygotowanie do budowy oczyszczalni ścieków to nadal czekamy na wydanie decyzji środowiskowej przez RDOS.

Po jej uzyskaniu rozpoczniemy projektowanie. Wiadomo, że w każdej gminie bardzo ważne są drogi i będziemy musieli położyć większy nacisk na budowę nowych dróg zarówno w mieście, jak i na terenach wiejskich. ZIT najprawdopodobniej pozwoli nam na lepsze skomunikowanie naszych mieszkańców ze stolicą dzięki planowi zrównoważonej mobilności miejskiej. Już dziś należy do stowarzyszenia Metropolia

Warszawska zrzeszające gminy i powiaty z obszaru metropolitalnego Warszawy tzw. NUTS2. Idea jest wspólne działanie ze Stolicą, bo Warszawa bez miast i gmin położonych wokół niej nie będzie prawidłowo funkcjonować i odwrotnie.

- Pańscy konkurenci, jak na razie, nie kwestionują Pana dokonania. Wręcz przeciwnie, twierdzą nawet, że gmina Tłuszcz mogłaby rozwijać się jeszcze

dostępne na stronach BIP gminy. Po drugie, przez osiem ostatnich lat funkcjonowanie samorządów, a zwłaszcza ich finansowanie, uległo ogromnym zmianom i znacznie się zmniejszyło. Subwencje wyrównawcze nie wyrównały samorządom spadków dochodów, a zadań ciągle przybywa. Po trzecie, funkcjonowanie zarówno samorządów, jak i przedsiębiorców, zachwiały w pierwszej kolejności pandemia COVID-19, a w drugiej wojna na Ukrainie.

przestrzennego – dlatego pomysł ten można wdrożyć w życie bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Należy również zwrócić uwagę na ogrom wielomilionowych inwestycji prowadzonych przez nasz samorząd gminny. Należy do nich między innymi przebudowa siedziby Centrum Kultury Sportu i Rekreacji za prawie 8 mln zł, z czego 5 mln pochodzi z rządowego programu Polski Ład. Pozostałą część gmina musi wydatkować ze swojego budżetu. Podobnie

szty niż w gminach zachodnich, dlatego też podjąłem rozmowy z Marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem na temat możliwości wyrównania tych dysproporcji z poziomu regionalnego.

- Samorząd gminny to również wsparcie dla osób starszych, słabszych i niepotrafiących poradzić sobie z codziennym życiem. Jakie działania podejmujecie w tym celu Gmina Tłuszcz?

Opiekuńczo-Mieszkalne. Ośrodek ten powstał za ponad 5 mln zł, z czego 3 mln zł pochodzi z dotacji w ramach programu „Centra Opiekuńczo-Mieszkalne”. Gmina otoczy opieką 20 pensjonariuszy, w tym sześciu opieką całodobową. Pozostałe 14 osób będzie dowożone do ośrodka. W ramach zajęć prowadzona będzie między innymi rehabilitacja.

- Większość gmin boryka się z brakiem mieszkań komunalnych i socjalnych. Czy z tym problemem boryka się również gmina Tłuszcz?

- W ostatnich latach tłuszczański samorząd położył ogromny nacisk na poprawę mieszkaniowego zasobu gminy. Ponad trzy lata temu został poddany całkowitej termomodernizacji jeden z bloków przy ul. Parkowej, gdzie przy pomocy środków z UE pojedyncze źródła ciepła w mieszkaniach zostały zastąpione centralnym ogrzewaniem, ocieplono budynek i wymieniono stolarkę okienną oraz drzwiową. W chwili obecnej trwa budowa nowego budynku komunalnego z 30 lokalami. Dwa z nich będą przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami i zostaną całkowicie wyposażone. Na to również chcemy pozyskać środki. Inwestycja kosztowała 5,08 mln zł, z czego ponad 3,05 mln Gmina pozyskała z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej w ramach Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne” oraz środków z Funduszu Solidarnościowego. Podeszła wybuchu wojny na Ukrainie nasze społeczeństwo wykazało się ogromną wrażliwością i solidarnością. Byliśmy w stanie zaprosić do siebie kilka milionów ukraińskich rodzin. Od przemian czyli od 1989 r. władze naszego kraju nie wykazywały zbyt dużego zainteresowania Polakami pozostającymi poza granicami naszego kraju z powodu przesunięcia granic Rzeczypospolitej, zsyłek na Sybir czy innych represji ze strony ZSRR. Patriotyzm to nie tylko uczestniczenie w uroczystościach patriotycznych, wywieszenie flagi w świąteczny dzień, ale także dbanie o tych najsłabszych, często przebywających od kilku pokoleń, bez własnej winy, poza granicami kraju. Dlatego też poproszę Radę Miejską w Tłuszczu, aby w formie uchwały przeznaczyła jedno z mieszkań w nowym bloku dla rodziny repatriantów oraz aby tłuszczańską społeczność w przyszłości otoczyła polską rodzinie ze wschodu swoją opieką. Jestem przekonany, że moja prośba zostanie wysłuchana i zaakceptowana bo tłuszczańską społeczność jest solidarna i przepełniona patriotyzmem.

O intensywnym, zrównoważonym rozwoju miasta i terenów wiejskich Gminy Tłuszcz, kolejnych środkach pozyskanych na inwestycje, budowie infrastruktury drogowej, rozbudowie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz budowie nowej oczyszczalni ścieków, a także wsparciu dla osób starszych i poprawie mieszkaniowego zasobu gminy rozmawiamy z Pawłem Bednarczykiem, Burmistrzem Gminy Tłuszcz.

Zrównoważony rozwój Gminy Tłuszcz



Gmina Tłuszcz do tej pory była spokojnym miejscem do zamieszkania. Stale przybywa nam mieszkańców. Jestem przekonany, że jeszcze w tym roku przekroczymy liczbę 20 000 mieszkańców. Jednak ten spadek dochodów gminy, a także zwiększenie liczby mieszkańców powoduje konieczność znacznego zwiększenia dochodów. Odpowiedzią na ten nurtujący problem jest stworzenie Strefy Działalności Gospodarczej. Musimy znacznie zwiększyć obszary pozwalają-

jest w przypadku wszystkich inwestycji realizowanych przez samorząd gminny.

Jestem w 100% przekonany, że jeżeli w tej chwili nie wykorzystamy możliwości rozwoju naszej gminy to w przyszłości już takiej możliwości na pewno nie będziemy mieli. Próbowanie „oddłużania” gminy jest jednoznaczne z zatrzymaniem jej rozwoju! Zdaję sobie sprawę, że nadchodzący czas nie będzie łatwy, ale musimy podjąć trud abyśmy żyli na najwyższym europejskim pozio-

- Od początku mojej pracy w samorządzie dużą uwagę zwracam na los osób starszych oraz osób z niepełnosprawnością, a także rodzin wielodzietnych. Od wielu lat, dzięki wsparciu z budżetu gminy Tłuszcz funkcjonują między innymi Punkt Pomocy Dziecku i Rodzinie, Świetlice Środowiskowe, Uniwersytet Trzeciego Wieku. W 2017 roku, wraz z samorządem powiatowym, założyliśmy Spółdzielnię Socjalną Pozytek, której prezesem od początku jest Pani Ewelina Gzowska. Spółdzielnia

- Przed nami duże wyzwania związane z realizacją inwestycji dzięki środkom z KPO i ZIT.

Mamy ogromne zadania do wykonania – dokończenie wodociągowania gminy Tłuszcz i rozpoczęcie budowy nowej oczyszczalni ścieków. (...) Będziemy musieli położyć większy nacisk na budowę nowych dróg zarówno w mieście, jak i na terenach wiejskich. ZIT najprawdopodobniej pozwoli nam na lepsze skomunikowanie ze stolicą, dzięki planowi zrównoważonej mobilności miejskiej. Jestem w 100% przekonany, że jeżeli teraz nie wykorzystamy możliwości rozwoju, to w przyszłości takiej możliwości na pewno nie będziemy mieli - mówi Paweł Bednarczyk, Burmistrz Gminy Tłuszcz.

szybciej, a jednocześnie wskazują na potrzebę oddłużania gminy. Co Pan o tym sądzi i jak planuje Pan temu zaradzić?

- Po pierwsze Gmina Tłuszcz nie jest tak zadłużona, jak próbuję się to przedstawiać. Świadczą o tym pozytywne opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej, które załączane są do projektu budżetu na dany rok oraz do projektu wieloletniej prognozy finansowej. Dla zainteresowanych są one

ce na prowadzenie działalności gospodarczej, zwłaszcza przy drogach wojewódzkich. Bliskość Warszawy, trasy S8 oraz mającej powstać w przyszłości dużej obwodnicy Warszawy spowoduje ogromne zwiększenie zainteresowania gruntami przeznaczonymi pod prowadzenie działalności gospodarczej. Do końca 2025 r. wszystkie gminy w Polsce zobowiązane są do uchwalenia nowego ogólnego planu zagospodarowania

mie. Musicie Państwo wiedzieć o tym, że gminy należące do tak zwanego wianuszka wraz z Warszawą należą do najbogatszych pod względem dochodów części Unii Europejskiej i w związku z tym, będą miały zmniejszone dofinansowanie do maksymalnego poziomu 50% wartości projektu. Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że poziom dochodów we wschodnich gminach wianuszka jest nieporównywalnie mniej-

nagrodzono certyfikatem Znaku Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej 2022 w kategorii "Sukces Rynkowy". Pracownicy spółdzielni realizują między innymi projekty „Asystent osoby z niepełnosprawnościami” i „Opieka wytchnieniowa” pozyskując na te działania środki zewnętrzne pochodzące między innymi z Funduszu Solidarnościowego oraz Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. 1 marca otwarte zostało Centrum

- Można odnieść wrażeniem, że dla obecnych władz powiatu system pomocy psychologiczno-pedagogicznej jest ważnym tematem?

- Tak, zgadza się, do tych zagadnień przykładamy bardzo dużą wagę. Przede wszystkim z dwóch powodów – po pierwsze żyjemy w bardzo młodym powiecie, czyli w takim gdzie dzieci i młodzież stanowią bardzo duży odsetek ogólnej populacji. Z tego powodu liczba dzieci która wsparciem psychologiczno-pedagogicznym powinna być objęta jest znacząca. Drugi powód to chęć szybszego rozpoznania i zapewnienia wsparcia. Jest to kluczowe jeśli chcemy pomagać efektywnie i nie dopuścić do pogłębiania się ewentualnych trudności. Przy odpowiednio szybkim wsparciu mogłyby one zostać wyeliminowane już na samym początku.

- A jakie konkretnie działania podejmujecie?

- Aby zrealizować zakładane cele, musimy poprawić wydolność systemu wsparcia psychologiczno-pedagogicznego w powiecie. To wsparcie to przede wszystkim wzmocnienie zespołu specjalistów – psychologów, pedagogów, czy logopedów – pracujących z dziećmi. W tym zakresie doszliśmy jednak do punktu, w którym nie mamy już fizycznej przestrzeni, w której ci specjaliści mogliby pracować. Nowe przestrzenie dla poradni

psychologiczno-pedagogicznej są niezbędne.

- Stąd zakup budynku w Ząbkach na potrzeby poradni?

- Tak, ale nie tylko. W ostatnim czasie zakończyliśmy też remont pomieszczeń, które udało się wy-

mieścić, które nastąpi w kwietniu. Przypomnę też że od 2020 r. filia poradni funkcjonuje w Ząbkach. Widać więc, że temat wsparcia psychologiczno-pedagogicznego jest dla nas bardzo ważny.

- A wracając do budynku przy ul.

ce projektowe. Wiemy już, że w powstanie 14 nowych gabinetów specjalistycznych, dwie sale do terapii Integracji sensorycznej oraz pomieszczenia biurowe i zaplecza. Złożyliśmy już wniosek o pozwolenie na budowę i jak je uzyskamy,

też decyzję, aby w tej lokalizacji umieścić tylko poradnię, a nie jak planowaliśmy pierwotnie także filię wydziału komunikacji.

- Co zdecydowało o tej zmianie?

- Chcemy, aby dostępność wsparcia psychologicznego była jak najwięk-

Z Grzegorzem Siwek, członkiem zarządu Powiatu Wołomińskiego, rozmawiamy o poradni psychologiczno-pedagogicznej i filii wydziału komunikacji w Ząbkach oraz o planach na nadchodzące wybory samorządowe.

Projekty Powiatu Wołomińskiego w Ząbkach



- Obecnie zakończyliśmy już prace projektowe. Wiemy już, że w powstanie 14 nowych gabinetów specjalistycznych, dwie sale do terapii Integracji sensorycznej oraz pomieszczenia biurowe i zaplecza. Złożyliśmy już wniosek o pozwolenie na budowę i jak je uzyskamy, możemy ruszać z postępowaniem na wybór wykonawcy. Co ważne, finansowanie przedsięwzięcia mamy już zapewnione. (...) - mówi Grzegorz Siwek, członek zarządu Powiatu Wołomińskiego.

sza. W budynku na ul. Skorupki mogliśmy uruchomić poradnię i wydział komunikacji, ale dalszy rozwój usług wsparcia byłby niemożliwy. Rozdzielenie tych dwóch jednostek, daje nam większe możliwości jeżeli chodzi o poradnię, ale także pozwala rozszerzyć nasze plany jeżeli chodzi o rejestrację pojazdów i wydawanie praw jazdy.

- Co będzie w takim razie z filią Wydziału Komunikacji w Ząbkach?

- W październiku zeszłego roku podpisaaliśmy list intencyjny między Powiatem a Miastem Ząbki. Niedawno Miasto zaproponowało, abyśmy filię wydziału komunikacji

gospodarować na potrzeby poradni w Wołominie. We współpracy z Miastem Marki, pracujemy też nad otwarciem filii poradni w tym

Skorupki. Jak wygląda zaawansowane prace jeżeli chodzi o tę lokalizację?

- Obecnie zakończyliśmy już pra-

możemy ruszać z postępowaniem na wybór wykonawcy. Co ważne, finansowanie przedsięwzięcia mamy już zapewnione. Podjęliśmy

uruchomili w budynku po Gazomontażu przy ul. Powstańców 2c. Proponowana lokalizacja jest dobrym pomysłem. Rozdzieliłyśmy dwie funkcje - poradnię mamy w jednym budynku, a wydział komunikacji w drugim. Proponowany lokal pod wydział komunikacji jest też większy więc daje nam możliwość uruchomienia większej liczby okienek do rejestracji samochodów i wydawania praw jazdy. W lokalizacji przy ul. Powstańców mamy też gotowy parking podziemny, co z uwagi na charakter tego typu jednostek jest niezwykle ważne. Cały czas we współpracy z Miastem Ząbki omawiamy szczegóły przedsięwzięcia i już wkrótce powinniśmy być gotowi do finalizacji tematu i uruchomienia filii Wydziału Komunikacji w Ząbkach.

- 7 kwietnia wybierzemy swoich przedstawicieli do samorządu. Jak są Pana plany odnośnie zbliżających się wyborów?

- Dzięki zaufaniu wyborców jako radny powiatu w obecnej kadencji rozpocząłem dwa istotne projekty - utworzenie w Ząbkach Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej oraz filii Wydziału Komunikacji, o których dziś rozmawialiśmy. Chciałbym dalej kontynuować te projekty i doprowadzić do ich skutecznej realizacji. W nadchodzących wyborach ponownie będę ubiegał się o mandat Radnego Powiatu Wołomińskiego.

- Co chciałaby Pani zmienić w Zielonce jako burmistrz?

- Władzę zamiast zmienić powiedziałabym, że przywrócić rolę samorządu, kiedy to Rada Miasta wytycza kierunki rozwoju a burmistrz je realizuje. Władza wykonawcza, czyli burmistrz, jest wykonawcą woli wspólnoty, jaką są wszyscy mieszkańcy miasta. W mojej ocenie w Zielonce w ostatnich latach zostało to całkowicie odwrócone i przeinaczone. Burmistrz wyznacza kierunki, a radni mają tylko zagłosować za przyjęciem propozycji. Na pewno to zmienię i przywrócę rolę samorządu.

- Jak ma Pani jeszcze pomysły dla Zielonki na kolejne lata?

- Mam wiele pomysłów i gotowych projektów. Za wcześniej na szczególnie, ale zapraszam do śledzenia strony internetowej naszego komitetu wyborczego, profilu na Facebooku i Instagramie. Wszystkie karty odkryjemy zgodnie z planem naszej kampanii wyborczej.

- Jak chciałaby Pani zaradzić problemom miasta?

- Na tak postawione pytanie jest bardzo trudno odpowiedzieć wprost. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Należało by powiedzieć: „to zależy”. To zależy gdzie jest

Z kandydatką na Burmistrza Miasta Zielonki, Gabriellą Wiśniewską, o zadłużeniu miasta, szukaniu oszczędności, wspieraniu lokalnych talentów i innych pomysłach rozmawia Barbara Wiśniewska.

Wybiorę najlepsze kierunki zmian i rozwoju

problem i na czym polega. Ktoś powiedział, że nazwanie problemu, zidentyfikowanie go to już połowa sukcesu.

Drugą połowę będę rozwiązywała wraz z zespołem pracowników urzędu z merytorycznych wydziałów tak, aby jak najlepiej służyć ludziom i aby dbać przede wszystkim o rozwój miasta i wszystkich mieszkańców.

Na pewno nie będę tworzyła nowych problemów tylko po to, żeby potem móc je rozwiązywać. To nieprofesjonalne i dalece niedojrzałe.

- Skąd można wziąć oszczędności na realizację pomysłów?

- To bardzo dobre pytanie. Zielonka jest bardzo zadłużona. 52 miliony 750 tysięcy długu to po-

ważna kwota. Trzeba do tego dodać jeszcze 4 miliony 500 tysięcy na spłatę raty długu, jak również dodać 4 miliony 800 tysięcy złotych na obsługę tego długu, czyli odsetki. To naprawdę dużo.

Oszczędności należy szukać w racjonalnej polityce finansowej. Po objęciu stanowiska burmistrza Zielonki w pierwszej kolejności zlecę

przeprowadzenie audytu finansów miasta. Gdy poznam wszystkie aspekty i kwoty, wtedy będę mogła z całą odpowiedzialnością wskazać obszary, w których można ewentualnie znaleźć oszczędności.

- Jak dałoby się zwiększyć dochody miasta?

- Racjonalnie i odpowiedzialnie zachęcać mieszkańców Zielonki

Kultura, sztuka i sport to niewykorzystane do tej pory pokłady lokalnych talentów. Stworzę im warunki do rozwoju, do zaistnienia tak, aby wszyscy mogli na tym i z tego skorzystać. Uważam, że jest to forma lokalnego patriotyzmu tak, jak w przypadku przedsiębiorców. W myśli powiedzenia, że cudze chwalicie, swego nie znacie – otworzę Zielonkę na nas samych, na nasze talenty i pomysły - obiecuje Gabriela Wiśniewska, kandydatka na burmistrza Zielonki.



POWIAT WOŁOMIŃSKI

Bank Polski

Organizator Sponsor Główny

do płacenia podatków w naszym mieście – potrzebne są tutaj szeroko pojęte akcje informacyjne i edukacyjne. Zastanowimy się nad formą zachęty do działań opisanych wyżej.

Ważną grupą są lokalni przedsiębiorcy, którym należy maksymalnie ułatwić prowadzenie działalności, żeby ci, pomnażając swój majątek, identyfikowali się z miastem i jego społecznością. Mówię tu o niskich podatkach, ale również o inwestycjach drogowych oraz o możliwościach skutecznej dobrej reklamy i nie mówię tutaj o billboardach. W czasach multimedialnych kanałów dystrybucji informacji możliwości są praktycznie nieograniczone, a burmistrz promujący lokalnych przedsiębiorców to dobra inwestycja.

Zwiększenie dochodów to również czerpanie pieniędzy z wszelkich możliwych kierunków: środki zewnętrzne - można i należy pozyskiwać na poziomie powiatu, województwa, kraju, a przede wszystkim Unii Europejskiej. Do realizacji tego zadania potrzebni są fachowcy – ludzie znający się na zawiłościach procedur i potrafiący szukać tego, co naszej gminie jest naprawdę potrzebne.

- Jak chciałaby Pani wspierać kulturę, sztukę i sport?

- Kultura, sztuka i sport to niewykorzystane do tej pory pokłady lokalnych talentów. Stworzę im warunki do rozwoju, do zaistnienia tak, aby wszyscy mogli na tym i z tego skorzystać. Uważam, że jest to

forma lokalnego patriotyzmu tak, jak w przypadku przedsiębiorców. W myśl powiedzenia, że cudze chwalicie, swego nie znacie – otworzę Zielonkę na nas samych, na nasze talenty i pomysły. Kultura i sztuka są wokół nas. Sięgniemy po to i mądrze, skutecznie wypromujemy. Talent obroni się sam.

Co do sportu, to zamierzam we współpracy z Ośrodkiem Kultury i Sportu utrzymać poziom infrastruktury sportowej tak, aby to, co jest dobre i sprawdzone, trwało, a to czego nie ma – powstało.

- Zmora okolicznych miejscowości są nielegalne wysypiska - jak Pani będzie im zapobiegać?

- Mimo gospodarki odpadami i prób okiełznania śmieciowego problemu – oczywiście w naszym mieście wprowadzę ułatwienia, a nie piętrzenie problemów. W pierwszej kolejności przywrócę odbiór gabarytów spod domów naszych mieszkańców – był to dobry i sprawdzony sposób na zabranie dużych odpadów, który został nam odebrany. Pieniądze na to są, bo za wszystko płacimy z własnej, obywatelskiej kieszeni. Będę wspierała wszelkie oddolne aktywności polegające na sprzątaniu np. okolicznych lasów, ale przede wszystkim będę promowała edukację ekologiczną. Jeśli zaś chodzi o katastrofalne w skutkach podrzucanie odpadów niebezpiecznych, to są tu potrzebne rozwiązania systemowe.

Liczę również na czujność i odpowiedzialność mieszkańców Zielonki – bez ich pomocy i wsparcia walka z nielegalnymi zwłokami będzie trudna.

- Które drogi i budynki chce Pani wyremontować?

- Centrum naszego miasta przez ostatnie 5 lat, mimo zapewnień, nie zostało tknięte. Bazarok, plac Jana Pawła II, park Dębinki – to nasze achillesowe pięty. W pierwszej kolejności zinventaryzujemy inwestycje drogowe w mieście – wrócimy do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego - określimy kryteria i ustalimy sprawiedliwą kolejność budowy dróg. Zajmiemy się również potrzebami wszystkich placówek oświatowych i budynków użyteczności publicznej według ich realnych potrzeb, ale również z uwzględnieniem potrzeb osób z niepełnosprawnościami tak, aby zapewnić im swobodny dostęp do wszystkich instytucji kultury w mieście. Walka z barierami architektonicznymi to mój priorytet. Obszernym tematem będzie również debata nad nowym miejscem i formą Miejskiej Biblioteki, a przede wszystkim nad wyglądem i wykorzystaniem parku Dębinki. Jak powiedziałam: w tym celu przeprowadzimy debatę publiczną, aby dla dobra wspólnego wybrać jak najlepszą formę zmian i rozwoju.

STAROSTA WOŁOMIŃSKI
ADAM LUBIAK
ZAPRASZA NA

POWIATOWA GALE SPORŃU



22 MARCA 2024 R.

HOTEL TRYLOGIA
UL. PONIATOWSKIEGO 46, ZIELONKA

NAGRODA
STAROSTY
WOŁOMIŃSKIEGO

Tańcz z nami w Zielonce

nowe grupy

taniec towarzyski

salsa ladies solo

bachata dla singli i par



info 604-169-752
www.taniecwwl.pl

Przedstawiam Państwu wyjątkową Drużynę - kandydatów na Radnych z KWW Edyty Zbieć.

Jesteśmy grupą ludzi, którzy wyznają zasady demokratyczne. Uważamy, że każdy człowiek jest równy i zasługuje na szacunek i uwagę. Chcielibyśmy, aby większość mieszkańców Kobyłki знаła swoich przedstawicieli w Radzie. Nie dzielimy ludzi na lepszych i gorszych, na tych co zasługują na więcej i tych co nie zasługują na nic.

Jesteśmy niezależnym sąsiedzkim komitetem, jesteśmy mieszkańcami takimi jak Wy, nie stoi za nami żadna partia polityczna, ale **wiemy co zrobić, aby żyło nam się lepiej.**

JESTEŚMY BLISKO



OKRĘG 1

OKRĘG 2

OKRĘG 3

OKRĘG 4

www.okregi.pl


AGNIESZKA JUCKEVIČ

Asystent lekarza,
opiekun medyczny.



AGNIESZKA SZYBIAK

Tłumaczka,
działa społecznie.



ARKADIUSZ GRABOWSKI

Ekonomista, społecznik,
Eko Ambasador powiatu
wołomińskiego.



ARKADIUSZ MISURO

Przedsiębiorca, pasjonat
żeglarstwa i kultury
Country.



EDYTA WINNICKA

Specjalista ds.
zarządzania i pozyskiwania
środków finansowych.



JANUSZ OSTROWSKI

Przedsiębiorca,
organizator,
działacz społeczny.



KRZYSZTOF FIC

Lekarz Stomatolog.



MARCIN ZDUNEK

Przedsiębiorca, pracownik
firmy z branży
spożywczej.



PRZEMYSŁAW DRĘŻEK

Pełen pasji sprzedawca w
rodzinnej sieci sklepów.



SZYMON ZIEMSKI

Zarządza procesem
budowlanym, żeglarz,
nurek.



ARTUR LEWANDOWSKI

Mąż, ojciec, sąsiad,
Ratownik KPP.



EDYTA ZBIEĆ

Burmistrz Miasta Kobyłka.



JOANNA SMOLEWSKA

Finansistka, ratownicza,
miłośniczka morsowania.



ŁUKASZ SZFRANEC

Inżynier, technik,
specjalista systemów
napędowych i paliwowych.



MATEUSZ MOSUR

Nauczyciel w Publicznej
Szkole Podstawowej nr 3,
trener siatkówki.



RAFAŁ MIANOWICZ

Inżynier oprogramowania,
perkusista.



ZBIGNIEW TUREK

Rodowity kobyłczanin,
społecznik, pasjonat i
instruktor wędkarstwa.



BARBARA FILIPCZAK

Menadżer w dużej sieci
handlowej. Szczęśliwa
kobieta.



EWA CHOJNOWSKA

Samorządowiec, specjalistka
od gospodarowania
nieruchomościami.



JOWITA IWAŃSKA

Ekonomistka,
podróżniczka,
miłośniczka jogi.



MACIEJ SZEWCZYK

Przedsiębiorca, żeglarz,
wolontariusz stowarzyszeń i
organizacji pozarządowych.



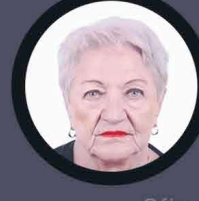
MONIKA WALCZAK

Specjalistka do spraw
aktywizacji zawodowej osób
z niepełnosprawnościami.



SYLWIA KAJDAS

Inż. Tech. Żywności i Żywienia
Człowieka, Asystentka
Zarządu, ultramaratonka.



ZOFIA SZOSTEK

Wieloletnia Prezes
Uniwersytetu Trzeciego
Wiek w Kobyłce.

Sfinansowano ze środków KWW Edyty Zbieć